Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

WYDANIE: A

Słowo Ludu

Cena 50 gr

ROK XXI
nr 148 (7112)

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

KIELCE, CZWARTEK, 28 MAJA 1970 R.

Z gazetą w ręku

Wszystkie drogi prowadzą dziś na stadion „Błękitnych"

Wielki Festyn „Słowa Ludu"

Magda Zawadzka

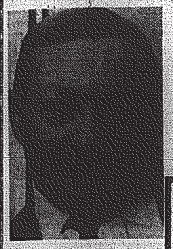

Tadeusz Fijewski

Jerzy Oficrski

Przygotowania zakończone. Nadszedł czas przyjemnej zabawy. Wobec tego jeszcze raz zapraszamy wszystkich na dzisiejszy wielki festyn „Słowa Ludu", czyli na spotkanie gazety ze swoimi Czytelnikami. Zgodnie z zapowiedzią atrakcji nie zabraknie.

Co warto zobaczyć?

Naszym zdaniem — zdaniem organizatorów — wszystko!

■ Szczególnie gorąco polecamy kiermasz książki i prasy, na którym od godz. 11 do 13 będzie można spotkać się i porozmawiać ze swoim ulubionym autorem. Pobyt literatów na kiermaszu traktujemy jako spotkanie bezpośrednie z pisarzem.

■ Jesteśmy przekonani, że tak, jak to było w ubiegłym roku, gremialnie stawią się do konkursu na „najprzystojniejszego" napiękniejsze kundle wraz ze swoimi opiekunami, że nie zabraknie kibiców. Zwycięzców oczekuje parada przed głównymi trybunami.

■ Należy przypuszczać, że gros miejsc siedzących na stadionie zajętych zostanie już w południe, jako że o tej porze m. in. występować będą popularni artyści scen warszawskich, a także zobaczymy laureatkę konkursu na najpopularniejszą aktorkę TV — **Magdę Zawadzką**, czyli Basię z filmu „Pan Wołodyjowski".

■ Pamiętamy potężne brawa, jakie w ub. roku powitały na festynie „Pancerników" i Szarika. Zabrakło wówczas tylko Wiesława Gołasa. Ale tym razem oczekuje nas jeszcze większa emocja. Będzie rodowity kielczanin, W. Gołas — świetny odtwórca postaci „Tomka" wraz ze swoim filmowym tatą — „Czereśniakiem", czyli jednym z najlepszych polskich aktorów — **Tadeuszem Fijewskim**. Przypomnamy, rodzina Czereśniaków „melduje się" na stadionie ok. godz. 14.15.

■ Niezwykle ciekawie zapowiada się tzw. blok studencki, czyli barwny korowód żaków i wielki turniej: Wyższa Szkoła Inżynierska — Wyższa Szkoła Nauczycielska. Poszczególne konkursy zostały tak obmyślone, aby dostarczyły przede wszystkim dużo humoru. No i — w ramach turnieju — to, czego jeszcze w Kielcach oraz w wielu miastach Polski nie było. Mecz piłki nożnej, z udziałem kobiet — studentek WSI i WSN.

■ Miłośnicy sportu będą mieli swoją ucztę, gdy wręczymy dyplomy dziesięciu najlepszym sportowcom w okresie minionego 25-lecia. Będzie okazja podziękować im za wszystko, co uczynili dla rozwinięcia sportu kieleckiego.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Gospodarność — na pierwszym planie

I sekretarz KW PZPR tow. Tadeusz Rudolf spotkał się z kierownictwem Kieleckiego Zjednoczenia Budownictwa

Wczoraj członkowie egzekutywy KW PZPR w Kielcach — **I sekretarz KW PZPR tow. Tadeusz Rudolf oraz I sekretarz KM PZPR w Kielcach tow. Zygmunt Piotrowski** spotkali się z kierownictwem i aktywem partyjno-gospodarczym Kieleckiego Zjednoczenia Budownictwa. Obecni byli również — z-ca kierownika Wydziału Ekonomicznego KW PZPR tow. Dominik Łapsa oraz sekretarz ekonomiczny KM PZPR w Kielcach tow. **Marian Tyrała**.

Gospodarska rozmowa na temat węzłowych problemów budownictwa w Kieleczyźnie odbyła się w sytuacji korzystnej dla Kieleckiego Zjednoczenia Budownictwa.

Nasi budowlani pomyślnie wykonali zadania za pierwsze cztery miesiące br. Osiągnięto 16-proc. wzrost wydajności pracy w porównaniu do analogicznego okresu roku ubiegłego. W ciągu czterech miesięcy oddano do użytku 5 tys. izb mieszkalnych, przekraczając planowane zadania. Stworzono więc warunki dla pomyślnej realizacji zadań roku bie-

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Uroczyste podsumowanie współzawodnictwa placówek kulturalno-oświatowych

Wczoraj w Międzyzakładowym Domu Kultury w Końcu odbyło się uroczyste podsumowanie współzawodnictwa placówek kulturalno-oświatowych województwa kieleckiego. W imprezie tej uczestniczyli kierownicy powiatowych i zakładowych domów kultury, klubów i świetlic, działacze kulturalno-oświatowi z całego województwa oraz gospodarze pow. włoszczowskiego.

Na uroczystość przybyli m. in.: członek egzekutywy KW PZPR, przewodniczący WKZZ — **Witold Kozub**, z-ca kier. Wydz. Prop. KW PZPR — **Tadeusz Obara**, przewodniczący Zarządu Głównego Zw. Zaw. Prac. Leśn. i Przem. Drzewn. — **Jan Mendygrał**, sekretarz Ogólnopolskiej Komisji Współzawodnictwa Placówek KO — **Marian Kolański** i kierownik Wydz. Kultury Prez. WRN w Kielcach — **Stanisław Ostrowski**.

Referat sceniczny współzawodnictwa placówek wygłosiła przewodnicząca Wojewódzkiej Komisji Współzawodnictwa, sekretarz WKZZ — **Krystyna Fiemanty**, która stwierdziła m. in., iż zadaniem pracy kulturalno-oświatowego jest maksymalna aktywizacja kulturalna społeczeństwa, zapewnienie najdogodniejszych warunków do korzystania i tworzenia dóbr kultury. W świetle tych zadań, przed placówkami kulturalno-oświatowymi, pracownikami i działaczami KO stoi potrzeba ciągłego i sy-

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

X Krajowy Zjazd Delegatów ZNP zakończył obrady

◆ Podjęcie uchwały wytyczającej główne kierunki pracy ZNP ◆ List do tow. Władysława Gomułki

W środę w Warszawie zakończył się X Krajowy Zjazd Delegatów ZNP, w którym uczestniczyło 582 delegatów reprezentujących ponad pół miliona pracowników polskiej oświaty.

W toku 3-dniowych obrad omówiono najistotniejsze problemy polityki oświatowej, kierunki pracy dydaktyczno-wychowawczej wśród młodego pokolenia, podsumowano dorobek związku i wytyczono dalsze jego zadania na okres najbliższych 2 lat.

W ożywionej dyskusji zabrało głos ponad 30 mówców; nauczycieli, pedagogów, pra-

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

«Patrole Dajana» znów wtargnęły do Libanu

LONDYN PAP. Zachodnie agencje prasowe donoszą, że w środę — już trzeci raz w czasie z kolei — Izraelczycy wysłali na terytorium Libanu tzw. „patrole Dajana", które opanowały kilka wzgórz leżących po libańskiej stronie linii rozejmowej. Jak podkreśla korespondent AP, agresorzy zamierzają również w przyszłości kontynuować podobne prowokacje. Oświadczył to rzecznik izraelskich władz linii rozejmowej, generał Gur.

Tzw. „patrole Dajana" składają się z kilkudziesięciu żołnierzy piechoty wspieranej czołgami i artylerią, a nawet lotnictwem. Zadaniem patroli jest opanowanie wysoko położonych pozycji i ostrzeliwanie sąsiadujących ludności libańskiej.

Wojska izraelskie dokonały nowego aktu agresji wobec Libanu. Wkroczyły one pod osłoną nocy na teren Libanu. Wojska libańskie zmuszły wroga do wycofania się. Na zdjęciu: zmotoryzowany patrol agresora na terytorium Libanu.

CAF — AP — telefoto

Debata w Bundestagu na temat „polityki niemieckiej" i „polityki wschodniej" rządu federalnego

BONN PAP. W zachodnioniemieckim Bundestagu rozpoczęła się w środę przed południem debata spowodowana interpelacją opozycyjnej frakcji parlamentarnej CDU/CSU na temat „polityki niemieckiej" i „polityki wschodniej" rządu federalnego.

Rzecznik chadecji, szef frakcji parlamentarnej CDU/CSU, Rainer Barzel zaatakował politykę rządową w tym zakresie zarzucając, że rząd „ukrywa treść swej polityki wschodniej". Ostrzegł on rząd federalny przed zawarciem ze Związkiem Radzieckim układu o wyrzeczeniu się siły, który stanowiłby rodzaj generalnego układu antycypującego decyzje zastrzeżone dla układu pokojowego z Niemcami. Barzel zapewnił wprawdzie, że również CDU/CSU pragnie w rozmowach z Polską osiągnąć jasne „rozwiązanie bez sprzecznych formuł", ale równocześnie utrzymywał, że ostateczne uregulowanie sprawy granicy musi być zastrzeżone dla układu pokojowego z Niemcami. Barzel zapewniał wprawdzie, że również CDU/CSU pragnie w rozmowach z Polską osiągnąć jasne „rozwiązanie bez sprzecznych formuł", ale równocześnie utrzymywał, że ostatecznie uregulowanie sprawy granicy musi być zastrzeżone dla układu pokojowego z Niemcami. Opowiedział się on za pozostaniem wojsk amerykańskich w Europie i za priorytetem politycznego zjednoczenia Europy zachodniej.

Rzecznicy koalicji rządowej, w osobach ministra spraw zagranicznych Waltera Scheela, sekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Wolframa Dorna i zastępcy przewodniczącego frakcji parlamentarnej SPD, Hansa Apela polemizowali z poglądami CDU/CSU, zwracając się szczególnie energicznie przeciwko twierdzeniu, jakoby rząd federalny „wyrzekał się podstawowych pozycji" NRF.

Cesarz Etiopii przybędzie do ZSRR

MOSKWA PAP. Podano do wiadomości, że w końcu maja br. do Związku Radzieckiego przybędzie z krótką wizytą oficjalną cesarz Etiopii, Hejle Selassie I. Będzie on gościem Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i rządu radzieckiego.

Dziennikarze z Winnicy zwiedzają województwo

I sekretarz KW PZPR w Kielcach — **Tadeusz Rudolf** przyjął w dniu dzisiejszym w godzinach rannych — przebywających na Kieleczyźnie dwóch dziennikarzy z rozgłośni z ukraińskiej Winnicy: **Anatola Afganowicza Berisiaka oraz Jewgienija Jefimowicza Kijewskiego**. Goście radzieccy podzielili się wrażeniami z pierwszych dni pobytu na Ziemi Kieleckiej. Dziennikarze z Winnicy zwiedzili Św. Krzyż, złożyli wiązanki kwiatów na mogile jeńców radzieckich zamordowanych przez hitlerowców, byli na wieży przekaźnikowej, w zakładzie w Bodzentynie, złożyli wizytę w Zarządzie Wojewódzkim TPPR oraz zwiedzili Fabrykę Samochodów Ciężarowych w Starachowicach. W programie ich pobytu przewiduje się zapoznanie z kopalnią siarki w Grzybowie oraz wizytę w spółdzielni produkcyjnej w Szczakocinach, a także zwiedzenie Krakowa.

Bigamista

RZYM. Po odsiedzeniu kary 8 lat i 2 miesięcy więzienia wyszedł na wolność największy bigamista włoski Aldo Carlo Donati. Miał on 8 żon, z aresztowano go na stopniach ołtarza, kiedy zawierał siódmy związek małżeński.

W czasie pobytu w więzieniu Donati oświadczył, że na razie nie ma potrzeby włączenia do pracy politycznego-wychowawczej [illegible] najszerszego aktywu partyjnego oraz wypracowania nowych form współpracy [illegible] radami narodowymi.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Plenum KP PZPR w Opocznie

tow. Władysław Papis — sekretarzem KP

Wczoraj obradowało w Opocznie plenarne posiedzenie Komitetu Powiatowego PZPR, którego uczestnicy omówili problem pracy partyjnej i wychowawczej wśród młodzieży. W obradach plenum uczestniczył m. in. przewodniczący WKKP, członek egzekutywy KW PZPR tow. **Jerzy Kaluszko** oraz kierownik Wydziału Organizacyjnego KW tow. **Stanisław Danek**.

Zarówno w referacie, jak i w dyskusji wskazywano na [illegible] strzeganie czesiowego podejmowania przez organizację partyjne problemów wychowania młodzieży oraz stworzenia szerokiego frontu współdziałania POP, organizacji społecznych i masowych, szczególnie tych, które zrzeszają [illegible] bezpośrednio pracują wśród młodzieży.

Występując w czasie obrad tow. **Jerzy Kaluszko** wskazał na potrzebę włączenia do pracy polityczno-wychowawczej [illegible] najszerszego aktywu partyjnego oraz wypracowania nowych form współpracy [illegible] radami narodowymi.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

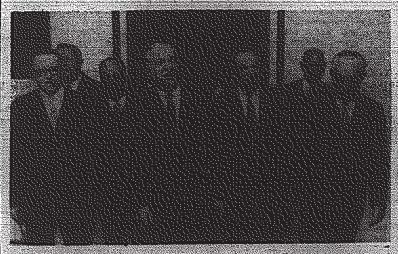

21 bm. w Warszawie M. Spychalski przyjął nowo mianowanych członków rzeczywistych PAN. Na zdjęciu: M. Spychalski podczas przyjęcia w Belwederze. Od prawej: J. Groszkowski, R. Sikorski, D. Smoleński. Z lewej — T. Pelczyński. CAF—Szyperko—telefoto

M. Spychalski przyjął grupę uczonych — członków rzeczywistych PAN

Grupie wybitnych polskich uczonych, członków korespondentów Polskiej Akademii Nauk, wręczono wczoraj w Warszawie dyplomy członków rzeczywistych Akademii.

W godzinach południowych przewodniczący Rady Państwa, marszałek Polski — **Marian Spychalski**, przyjął w Belwederze nowo mianowanych członków rzeczywistych PAN. W uroczystości uczestniczyli: **Mieczysław Moczar, Mieczysław Klimaszewski, Ludomir Stasiak**, kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR **Andrzej Werblan** oraz członkowie kierownictwa PAN z prezesem Akademii, prof. **Januszem Groszkowskim**.

Zwracając się do nowo mianowanych członków rzeczywistych PAN przewodniczący Rady Państwa złożył profesorom serdeczne gratulacje w imieniu kierownictwa partii i rządu. M. Spychalski wyraził nadzieję, że ich działalność w pracy PAN przyczyni się do dalszego rozwoju nauki i technik w naszym kraju.

Prognoza pogody

Jak podaje PIHM — dziś zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Miejscami, głównie na północnym wschodzie, przelotne opady. Temperatura maksymalna od 16 st. na Wybrzeżu, do 17 st. w centrum i 19 st. na północnym zachodzie. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków północno-zachodnich.

KONKURS na najgospodarniejszą wieś Kieleczyzny

■ Najpilniejsze zadanie — walka z chwastami

■ W czerwcu lustracja zagród

■ Przypominamy o prenumeracie prasy

W powiecie buskim do konkursu na najgospodarniejszą wieś Kieleczyzny przystąpiło 225 wsi. W 18 gromadach współzawodniczą wszystkie miejscowości.

Jak poinformowano nas w Prez. PRN, wszędzie odbyły się lustracje pól, dokonane przez zespoły działaczy z udziałem gromadzkiej rady rolnej. Ich celem było sprawdzenie, jak poszczególni rolnicy wykonali zalecenia ustalone w kwietniu br., odnośnie stanu ozimin, co wsiali na miejsce zaoranego żyta, czy zastosowali właściwe nawożenie ozimin, czy złożyli samowiele na opryski zbóż itp.

W tej chwili najważniejszą rzeczą z tematyki objętej konkursem jest chemiczna walka z chwastami, których w tym roku jest szczególnie dużo. Kółka rolnicze mają swój sprzęt służący do ochrony

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Ocena Kieleckiej Rozgłośni PR

Wydział Propagandy Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Kielcach dokonał oceny pracy Rozgłośni Polskiego Radia za rok ubiegły. W posiedzeniu któremu przewodniczył kierownik wydziału — **Andrzej Pierzchała** uczestniczył członek egzekutywy KW PZPR — **Henryk Wrona**, aktyw propagandowy oraz lektorzy KW PZPR.

Rozgłośnia Polskiego Radia nadała w roku ub. 718 godzin programu lokalnego, blisko 100 godzin w programie ogólnopolskim oraz około 6 godzin w programie dla zagranicy. Aktywna współpraca z progra-

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Echo świata

Kola syjonistyczne wzmagają nacisk na Nixona

◇ WASZYNGTON. Koła proizraelskie w Stanach Zjednoczonych wznagają kampanię zmierzającą do umocnienia machiny wojennej Tel Awiwu. Z wystąpieniami o dostawy dla Izraela dodatkowej partii samolotów „phantom" i „skyhawk" zwróciło się ponownie do prezydenta Nixona jeden z czołowych działaczy rządzącej partii republikańskiej, przywódca republikanów w senacie Ch. Scott.

Kilka dni temu w czasie pobytu w Waszyngtonie ministra spraw zagranicznych Izraela, Abana Scott również opowiedział się za spełnieniem próśb Tel Awiwu w sprawie nowych dostaw broni.

Wybuchy jądrowe na pustyni Nevada

◇ WASZYNGTON. Amerykańska Komisja do Spraw Energii Atomowej poinformowała, że w sposób przeprowadzone zostały na pustyni Nevada dwie podziemne próby jądrowe. Siła wybuchów wynosiła od 20 do 200 kiloton.

Todor Żiwkow w Chabarowsku

◇ MOSKWA. Powracający z Japonii z wizytą „Expo-70" pierwszy sekretarz KC BPR, przewodniczący Rady Ministrów LRB Todor Żiwkow przybył w środę do Chabarowska. Poprzednio bawił on we Władywostoku.

Suharto w Waszyngtonie

◇ WASZYNGTON. W Waszyngtonie odbyło się spotkanie między prezydentem USA Nixonem a prezydentem Indonezji, gen. Suharto.

Rzecznik prasowy Białego Domu Ziegler poinformował, że główny temat rozmowy, jaka wyniknęła w czasie rozmowy, była sytuacja w Kambodży oraz stosunki między Indonezją a USA.

U Thant wzywa do utworzenia stałych sił zbrojnych ONZ

◇ NOWY JORK. Sekretarz generalny ONZ, U Thant zaapelował do wszystkich państw — członków ONZ, aby osiągnęły porozumienie w sprawie utworzenia stałych sił zbrojnych dla utrzymania pokoju, których kontyngenty pozostawałyby do dyspozycji ONZ w razie potrzeby.

Posunięcie to miałoby zasadnicze znaczenie dla realizacji uchwał ONZ, zwłaszcza zatwierdzonych jednomyślnie przez Radę Bezpieczeństwa — stwierdził U Thant.

(K)

Działania wojenne w Kambodży i południowym Wietnamie

PARYŻ PAP. Podczas gdy oddziały amerykańskie toczą „sporadyczne walki" w tzw. „haczyku na ryby" na północ od Sajgonu, reżimowe jednostki sajgońskie kontynuują działania wojenne w wschodniej części Kambodży od Zatoki Syjamskiej aż po Płaskowyż Centralny.

Dwa pułki piechoty z 9 dywizji i 3 bataliony tzw. strzelców południowowietnamskich, liczące razem 10.000 ludzi, rozpoczęły we wtorek nową ofensywę o kilkanaście kilometrów na południowy wschód od miasta Takeo w delcie Mekongu. Wojska reżimowe już w pierwszych godzinach nawiązały kontakt bojowy z siłami patriotycznymi. Interwencji sajgońscy ponieśli straty w zabitych i rannych.

Wzdłuż rzeki Mekong o kilka kilometrów na wschód od Kompong Cham strzelcy sajgońskiego generała Cao Tri wspierani czołgami w dalszym ciągu usiłują zaatakować dwa pułki zwolenników księcia Sihanouka. Do niewielkich starć doszło na plantacjach kauczuku koło Pean Cheang oraz Chup. Sajgońscy najemnicy posuwają się obecnie na północ, wzdłuż szosy nr 1, biegnącej lewym brzegiem Mekongu. Według ostatnich danych, sajgończycy stracili 13 zabitych i rannych.

W rejonie miasta Mimot na zachód od „haczyka na ryby" amerykańskie bombowce strategiczne typu „B-52" kontynuowały we wtorek i środę gwałtowne bombardowania, gdyż w strefie tej dostrzeżono grupy wyzwoleńców Sihanouka.

Bombardowania te trwają od początku maja. Samoloty transportowe typu „hercules" zrzuciły 45 ton amunicji żołnierzom działającej tu dywizji kawalerii powietrznej. Jest to pierwszy wypadek dokonania zrzutów powietrznych przez Amerykanów od początku interwencji w Kambodży. Świadczy to o trudnościach transportowych, gdyż po rozpoczęciu pory deszczowej wiele dróg w Kambodży nie nadaje się do użytku.

We wtorek i środę żołnierze sił patriotycznych zestrzelili trzy dalsze helikoptery tak, że łącznie Amerykanie stracili już 28 helikopterów. Równocześnie zginęło bądź zostało rannych 6 żołnierzy USA.

Uroczyste podsumowanie współzawodnictwa

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

stematycznego polepszania jakości pracy, wzmożenia ofensywności oddziaływania, doboru najwłaściwszych treści form i metod upowszechniania w codziennej, trudnej i odpowiedzialnej pracy.

Współzawodnictwo służyło do siebie placówki kulturalno-oświatowe różnych pionów organizacyjnych; związkowych, spółdzielczych, państwowych. Następiło to w toku działania, w procesie konfrontacji planów i realizacji programów. Wyróżnyła się m. in. bliższa i stała więź, która ułatwia współpracę, a tym samym prowadzi do pełniej i właściwej realizacji założeń naszej polityki kulturalnej.

Spośród 867 placówek biorących udział we współzawodnictwie, do nagród centralnych przedstawiono: PDR w Busku-Zdroju, ZDK w Płonkach, świetlicę gromadzką w Brzeźnicy (pow. Końskie), i Klub Rolnika w Klimontowie (pow. Sandomierz).

56 innych placówek otrzymało nagrody i wyróżnienia wojewódzkie. Również kilkudziesięciu działaczom, kierownikom placówek i instruktorom kulturalno-oświatowym przyznano nagrody indywidualne i dyplomy. Wręczył je przewodniczący WKZZ — Witold Kozub.

TAD

Spotkanie dziennikarzy z gospodarzami Radomia

Wczoraj w lokalu „Życia Radomskiego" odbyło się spotkanie miejscowych dziennikarzy z sekretarzem KM partii. W spotkaniu wzięli m.in. udział — tow. Zdzisław Kwiecliński — I sekretarz KM PZPR w Radomiu oraz wiceprzewodniczący Prezydium MRN tow. Eugeniusz Jędrzejewski.

Red. Bronisław Duda i red. Eugeniusz Królicki poinformowali gospodarzy miasta o działalności zawodowej i społecznej radomskich dziennikarzy. Wymieniono uwagi na temat problemów nurtujących mieszkańców Radomia.

X Krajowy Zjazd Delegatów ZNP

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

cowników dydaktyczno-wychowawczych szkół wyższych, zakładów naukowych, administracji szkolnej, placówek oświatowo-wychowawczych. Po ruszono różnorodny i rozległy wachlarz spraw obejmujący problemy ideowo-wychowawcze, kształtowanie oblicza nowej, socjalistycznej szkoły, doskonalenie kwalifikacji zawodowych nauczycieli. Mówiono o rozwoju szkolnictwa zawodowego, organizacji sieci szkół podstawowych i liceów ogólnokształcących, udziale szkół wyższych i placówek naukowych w ogólnym systemie oświatowym, kształceniu pracujących oraz licznych problemach dotyczących poprawy warunków pracy, bytu, zdrowia i wypoczynku członków związku.

Podjęta została uchwała wytyczająca dalsze główne kierunki pracy ZNP. Aktualnie najważniejszym zadaniem — głosi uchwała — jest doskonalenie systemu kształcenia i programu badań naukowych w celu zwiększenia ich efektywności oraz pełniejszego dostosowania treści, profilów i wskaźników kształcenia kadr do potrzeb i wymogów rozwoju społecznego i gospodarczego naszego kraju.

Po udzieleniu absolutorium ustępującemu Zarządowi Głównemu wybrano nowe władze naczelne ZNP. Prezesem ponownie został — Marian Walczak.

Na zakończenie obrad uczestnicy X Krajowego Zjazdu Delegatów ZNP wystosowali list do I sekretarza KC PZPR — Władysława Gomułki.

Zjazd Stowarzyszenia Twórców Ludowych

◆ W Cieszynie rozpoczął się w środę II Krajowy Walny Zjazd Stowarzyszenia Twórców Ludowych, zorganizowany pod hasłem: 25 rocznicy powrotu Ziem zachodnich północnych do macierzy, 25 rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem oraz 75-lecia ruchu ludowego.

Podczas obrad omówione będzie rola współczesnego twórcy ludowego w jego środowisku oraz perspektywy rozwojowe sztuki samorodnej. Zjazd dokona również podsumowania dorobku stowarzyszenia w okresie minionych 2 lat, wybierze nowe władze i wytyczy plany działalności na najbliższą przyszłość.

Harcerskie lato na morzu

◆ Centrum Wychowania Morskiego ZHP w Odyni przesłakuli w czasie tegorocznego sezonu blisko 1000 harcerzy i harcerek. Na jednostkach flotylli harcerskiej zdobywać oni będą stopnie sterników morskich oraz żeglarskie (jachtowych żeglugi wiślnej i bałtyckiej).

Między ODRĄ a BUGIEM

Wydarzeniem tegorocznego sezonu harcerskiego lata będzie przekazanie do eksploatacji 4 nowych jachtów morskich typu „Vega", „Opel", „Samarsgd". Na nowych jachtach harcerze odbędą rejsy do polskich standynawskich i portów ZSRR.

Prototypowy trawler rybacki dla Francji

◆ W Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni zwodowano statek prototypowy trawler rybacki. Statek o nośności 400 ton otrzymał nazwę „Saint Louis II". Jest on przeznaczony dla armatora francuskiego z Boulogne sur Mer.

Trawler zaliczo się do najnowocześniejszych w swojej klasie. Przystosowany został do połowów z rufy na dużych głębokościach. Rozwija moc, zużywa 14 węzłów.

Artystyczne wyroby kowala z Gdowa

◆ Mało kto wie, że miasteczko kute bariery wokół zabytkowego Wawelskiego Zamku. Kowalstwo Wielkiego i Włodzisława Łokietka w wawelskiej katedrze o takie kute w stali dzieł i wzorów kute, fantazje, zawitały, zamki i klucze zdobiące wnętrza wawelskiego zamku i szeregu innych zabytków — pochodzą z warsztatu kowalstwa artystycznego Władysława Pieprzyka z Gdowa w pow. myślenickim.

Artysta kowal ukończy wkrótce 70 lat. Choć wiek i zdrowie nie pozwalają mu ostatnio na intensywną pracę, mistrz się zwyciężyć się, zawodem, szkoląc swych następców w trudnym fachu przekuwania stali w wyroby kowalstwa artystycznego.

Gospodarność — na pierwszym planie

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

łącznego. KZB znalazło się w krajowej czołówce w resorcie budownictwa.

Co złożyło się na ten sukces? O zmianach które dokonują się w przedsiębiorstwach budowlano-montażowych podległych KZB mówili m.in. dyrektorzy tow. tow. Zbigniew Suchanski, Ryszard Jaworski, Jerzy Lychowski, Włodzimierz Przybylski.

W kieleckim budownictwie zaczynają procentować zmiany organizacyjne oraz uchwały II plenum KC PZPR i zalecenia wojewódzkiej instancji partyjnej. Lepiej zaplanowane zostały na poszczególne kwartały zadania produkcyjne. Udało się w pewnym stopniu poprawić wskaźnik zmianowości oraz wykorzystania czasu pracy, ludzi i sprzętu. Coraz więcej robotników pracuje w akordzie zryczałtowanym. Zgodnie z zaleceniami II plenum KC PZPR uporządkowano technologię i udoskonalono pewne rozwiązania. Na rok bieżący i lata następne zjednoczenie ma przejrzysty zakres technologii, które będą stosowane na naszych budowach. Obok technologii uprzemysłowionej wdrażany będzie nowoczesny system budowy domów metodą przemysłową W-70. Unifikowane jest budownictwo hal fabrycznych, pokryć dachowych. Wprowadza się nowe bardziej gospodarskie koncepcje organizacji budów. Opracowana została i realizowana jest koncepcja stworzenia centralnego zaplecza dla przedsiębiorstw budowlano-montażowych. Powstają wytwórnie prefabrykatów, nowa fabryka domów, wytwórnie poligonowe oraz zakłady stolarki i wyrobów ślusarskich. Zjednoczenie otrzymało na rok budowę tego centralnego zaplecza 570 milionów zł. Zdaniem kierownictwa KZB potrzeby inwestycyjne w tym zakresie są jednak większe.

I sekretarz KW PZPR, tow. Tadeusz Rudolf wyraził uznanie dla kierownictwa KZB, kadry inżynieryjnej, załóg budowlanych, organizacji partyjnych, związkowych i młodzieżowych za osiągnięte w bieżącym roku wyniki pracy. W swoim wystąpieniu zwrócił uwagę na potrzebę dalszej mobilizacji załóg do realizacji trudnych tegorocznych zadań inwestycyjnych. Tak w zjednoczeniu, jak i w poszczególnych przedsiębiorstwach — mówił tow. Tadeusz Rudolf — tkwią jeszcze duże rezerwy. Trzeba je możliwie szybko zagospodarować. Chodzi tu m. in. o lepsze wykorzystanie posiadanego już sprzętu i urządzeń. Zamawia się nowe koparki i spychacze, a tymczasem zdarza się bardzo często, że te, które są już w dyspozycji przedsiębiorstw wykorzystywane, są często tylko przez 5 lub 6 godzin dziennie. Konieczne jest wprowadzenie w naszym budownictwie pracy wielozmianowej.

Dalszemu rozwojowi postępu technicznego powinien towarzyszyć postęp ekonomiczny. Przy rozbudowie zaplecza, wprowadzaniu nowych technologii konieczny jest rachunek ekonomiczny i rachunek opłacalności, im mniej będą kosztowały nas nowe mieszkania, tym i zbudujemy ich więcej. Ważnym czynnikiem, który może poprawić efektywność naszego budownictwa — podkreślił tow. Tadeusz Rudolf, jest lepsze wykorzystanie czasu pracy. Nie wolno dalej tolerować na budowach ludzi nie szanujących pracy, łekceważących zwyk obowiązki.

(b)

Ocena Kieleckiej Rozgłośni PR

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

mem ogólnopolskim stawia rozgłośnię kielecką w czołówce placówek radiowych podobnej wielkości. Toteż pozytywnie wypadła ogólna ocena pracy kieleckiej rozgłośni, dokonana na podstawie przedłożonych materiałów jak również listów słuchaczy oraz opinii i uwag dyskutantów.

Analiza kieleckiego programu radiowego wykazała, iż zadanie wytyczone w programie działania wojewódzkiej organizacji partyjnej oraz w uchwałach plenarnych posiedzeń KC i KW PZPR realizowane były przez zespół prowidowo. Na podkreślenie zasługują zwłaszcza: aktywna praca w okresie kampanii wyborczej, akcje związane z 25-leciem PRL, a wśród nich programy połwiatów i miast — czyli tzw. „dni powiatowe", cykl: Opinie ludzi partii" oraz wyraźnie zespołu emitujące do ustrakcyjnienia treści i formy audycji oraz dostosowania ich do określonych środowisk. Wprowadzono w roku ubiegłym: „W pracy i po pracy", zwiększono program „Fali Mieszkań" i „Muzycznej premii tygodnia".

Dyskusja, w której wszechstronnie ustosunkowano się do przedłożonych materiałów podsumował tow. Andrzej Pierzchała, zwracając uwagę na konieczność rozwijania w programie tych kierunków i form audycji, które mają wpływ na powszechną edukację społeczeństwa w zakresie spraw ekonomicznych, mobilizują do realizacji uchwał partii, bieżącą gospodarności, wyzwalają inicjatywy ludzi pracy Kieleczczyzny. W chwili obecnej w programie rozgłośni należy położyć nacisk na popularyzację inicjatyw i przedsięwzięć organizacyjno-produkcyjnych zmierzających do realizacji uchwał II, IV i V plenarnych posiedzeń KC PZPR.

Krytycznie oceniono stopień popularyzacji w programach radiowych problemów instytucji oświatowych i towarzystw regionalnych. Z aprobatą natomiast spotkały się zmiany programowe dokonane w roku bieżącym, wzbogacenie treści i zmiana formy programów informacyjnych.

Uczestniczący w posiedzeniu przedstawiciel Radiokomitetu, red. Wacław Piotrowski, odpowiadając na zawarte w wystąpieniach pytania i postulaty stwierdził, iż w najbliższym czasie program kielecki emitowany będzie w Radomiu. Zapewnił również, iż Radiokomitet popiera i popierać będzie wszelkie starania zmierzające do poszerzenia zasięgu rozgłośni na falach średnich. Obecnie, jak wiadomo, rozgłośnia kielecka emituje swój program na falach średnich w promieniu 18 km od Kielc, na ultrakrótkich i za pośrednictwem głośników na terenie całego województwa.

SPORT

Stachurski i Fabich wygrali w Holandii

Pięściarze polscy, którzy startowali w międzynarodowym turnieju w Holandii wrócili już do krajów. A oto co na temat udziału naszych bokserów powiedział trener Jan Blanco:

W turnieju, który rozgrywany był w 4 miastach startowało ogółem 63 zawodników reprezentujących 2 państw: Bułgarię, Anglię, Francję, Holandię, NRF, Rumunię, Walię, Węgry i Polskę. Z naszych zawodników najlepiej zaprezentowali się zdobywcy pierwszych miejsc Stachurski i Fabich. Bardzo dobrze wypadł również Witek w wadze muszej, który przegrał po zaciętej walce z mistrzem Europy rumuńskim Ciucą. Była to najlepsza walka w tej kategorii. Bardzo dobrą walkę stoczył również Penek ze zdobywcą pierwszego miejsca Rumunem Cutovem. Podobał się również Stawski, który odniósł dwa zwycięstwa. Pokonał on Anglika Mc Clusky oraz węgra Bakonyi. W sumie poziom turnieju był wysoki a najlepiej zaprezentowali się Rumuni, którzy przysłali do Holandii najlepszych swoich aktualnie zawodników.

W muszej zwyciężtwo odniósł Ciucu (Rumunia), który w finale pokonał Orbana (Węgry). Trzecie miejsce zajął Polak Witek.

W finale wagi koguciej Cosentin (Francja) zwyciężył Davless (Walia).

W piórkowej pierwsze miejsce zajął Nedelcea (Rumunia) po zwycięstwie nad Rusinowem (Bułgaria).

W lekkiej Feher (Węgry) pokonał Schoecka (NRF).

W lekkopółśredniej Cutov (Rumunia) zwyciężył Ignatowa (Bułgaria).

W finale walki półśredniej wicemistrz Europy Zilbermann (Rumunia) wygrał ze Stawskim.

W lekkośredniej Stachurski wygrał po punkty w finale Mladera (Anglia).

W średniej Nastas (Rumunia) pokonał Wallington (Anglia).

W półciężkiej Fabich wygrał z finale Versappena (Holandia).

W wadze ciężkiej Aleksa (Rumunia) wygrał w finale z Van Klinem (Holandia).

Na boiskach piłkarskich

W spotkaniu o mistrzostwo I ligi Górnik Zabrze pokonał Ruch Bielsko Kosowiczy 3:0 (1:0). Bramki zdobyli: Wilczek, Banaś i Latoszki.

* * *

RADOM. W spotkaniu o mistrzostwo III ligi Radomiak przegrał z Kaliskiem Częstochowa 0:2 (0:1). Bramki dla Kalisz zdobyli: Kaniowski i Szczepaniak.

Piłkarze Radomiaka pozostają jak i tydzień temu na 3 miejscu, nie występował będą w 1 kolejnej kolejce. Drużyna gospodarzy gra z Kaliszem Częstochowa.

W prowadzie radomiaka, która przewie prowadzą, ale nie ma gli stoprocentowi skonsolidowani. Jeszcze w pierwszej kolejce Radomiak wygrał zasłużenie. Grał wtedy ich skoja ofensywna, zwłaszcza w pierwszej połowie meczu, była bardzo groźna, a bramkarz Kalisza Krysa często był zatrudniony. Niestety ten sam bardzo dobrze zagrał i Klasek, dla radomiaka Dygas.

Pojedynek czołowych zespołów ligi okręgowej stał na bardzo wysokim poziomie. Gra była wyrównana szybka, był dużo jednak za bardzo ostry, co skutkowało nieciągłych przerwami na dań i nieprzemyślanych akcji. Gospodarze odnieśli zasłużone zwycięstwo, mimo iż ich gra nie była najlepsza, ale wyróżniała się ambicją i „popisywali" się w wyjątkowo nieudolnością w sytuacjach podbramkowych.

Polscy kolarze liderami w Anglii

Polscy kolarze objęli podczas przedostatniego w międzynarodowym wyścigu Dookoła Anglii w klasyfikacji indywidualnej. Liderem został Siachura, który wygrał IV etap wyścigu wyprzedzając drugiego na mecie Anglika Hustona o blisko dwie minuty. Polak po 4 etapach ma przewagę 4 min. 37 sek. nad drugim klasyfikacji Włochem Leoteli. Trzecie miejsce zajmuje Polacy przed zespołami Belgii i Anglii.

W SKRÓCIE

● Podana szosaty ostatniej rundy rajdu Londyn — Antwerpia. Zwyciężczami zajęli szosaty Hannu Mikkola i Szwed Palm jadący w „ford escort". Polscy Sanda i Wachowski sklasyfikowani zostali na siemym miejscu.

Dziś...

... w czwartek 28 bm. w całym województwie wiele ciekawych imprez sportowych przy czym za pewne pierwsze wymienić należy wyścig mistrzowski w piłce nożnej.

W III LIDZE w Radomiu o godz. 17 Broń zmierzy się z liderem tabeli Starem Starachowice. W Ostrowcu KSZO spotka się z Wisłą Puławy.

W LIDZE OKRĘGOWEJ o godz. 17 następujące mecze: Pogoń Grodzisko — Sparta Kazimierz Dolny, Siarka Tarnobrzeg — Wisłoka, Star II — Ogniwo II, Stal Sandomierz — Granat II, Broń Radom — Kania Gorzyce. W tabeli Mielczarski z Pogoni Staszów, Broń Radom i Siarka Tarnobrzeg. Wisła Sandomierz — Victoria Skałmierzyce, Orlicz Suchedniów — Zenit Chmielnik.

Poza tym w Radomiu odbywają się zawody tenisowe w ramach międzynarodowej Spartakiady Młodzieży. Wystąpią w nich zawodnicy z całego kraju.

Nasi współpracownicy przesłali nam o nadanie meldunków oraz wyników z tych imprez.

Na to pozostało.

PRZEPIÓRECZKA

W kolejnym 664 losowaniu z dnia 24.V.1970 r. padły: 2 trafienia po 9.961 zł, za uzyskali po 118.35 i 10 po 10 zł. Następne losowanie dnia 31.V.1970 r. o godz. 17 w Kielcach, ul. Kościuszki 8. Przewidywana pula wynosi 180.000 zł za trafienie 6 skreślonych cyfr. W razie braku trafień dodatkowa premia w wysokości 150.000 zł za trafienie 5 skreślonych cyfr. W razie braku trafień dodatkowa premia w wysokości 150.000 zł.

UWAGA! Losujemy systemem bankowym na premie piątą: 2 po 5.000 zł i 800 zł.

1781-k

KONKURS na najgospodarniejszą wieś Kieleczczyzny

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

rośliń wykorzystują do oprysków. Sporo aparatury mają sami rolnicy, jest wystarczająca ilość środków chemicznych. Najlepszą formą są zebiegi robione kompleksowo; niszczy się chwasty jednocześnie w całej wsi. Pamiętać należy jednocześnie o przestrzeganiu zasad bezpieczeństwa w czasie oprysków. Środki chemiczne są bardzo szkodliwe dla ludzi.

Część od chwastów pola — są jednym z bardzo ważnych elementów regulaminu konkursu na najgospodarniejszą wieś Kieleczczyzny i będą wysoko punktowane.

Ostatnio na posiedzeniu wy jazdowym w Busku obradowali Wojewódzki Komitet Higienizacji Wsi. W omawianiu pracy powiatowych komitetów higienizacji w Busku, Pińczowie, Kazimierzy Wielkiej i Stalowie bardzo mocno akcentowano właśnie tematy objęte konkursem. Wszędzie działacze tych komitetów aktywnie włączają się do prac komisji konkursowych, traktując je jako swoje podstawowe zadanie.

Ustalono np. że na początku czerwca br. we wszystkich wiejach przeprowadzone zostaną lustracje zagród i obejść gospodarskich. Zespoły lustrujące będą już stawiać pierwsze w naszym konkursie punkty za estetyczny, czysty wygląd wsi — a więc uporządkowane podwórka, nakryte studnie, czyste, wybielone obory itp.

Podawano przykłady aktywności młodzieży ZMW w powiatach Staszowskim, która szczególnie zajęła się urządzaniem przyślonych ogródków. W tym samym powiecie również GS zadbały o estetyczny wygląd swoich obiektów. Nie można jednak tego powiedzieć o pow. kazimierzowskim, gdzie GS nie włączają się do konkursu — mimo, iż przecież spółdzielczość wiejska jest jednym z jego współorganizatorów.

Z innych spraw dotyczących konkursu chcielibyśmy zwrócić uwagę na ten punkt regulaminu, który mówi, że za każde zaprenumerowanie dodatkowych 5 egzemplarzy czasopism rolniczych i „Słowa Ludu" otrzymuje wieś 1 punkt. Przypominamy to dlatego, że do 10 czerwca br. jest czas na zaprenumerowanie na cały rok 11 półrocze. Można to uczynić u listonosza lub w urzędzie pocztowym.

(w. k.)

Coraz więcej pożarów

Z nastaniem ciepłych dni notuje się w Kieleczczyźnie coraz więcej pożarów. Tylko w dniach od 21 do 25 bm. wybuchło w województwie naszym aż osiemnaście pożarów. Spłonęło całkowicie lub częściowo 21 wiejskich zabudowań Straty oblicza się na około 750 tys. zł. Tylko w kilku przypadkach ustalono przyczyny pożarów są one ciągle te same: niestrożność i nieuwagę przy palenia i wadliwa budowa przewodów kominowych.

Plenum KP PZPR w Opocznie

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

organizacjami społecznymi i szkołą. Równocześnie z oddziaływaniem na samą młodzież istnieje potrzeba — stwierdzi mówca — podjęcia wszechstronnej pracy uświadamiającej i politycznej wśród rodziców. Realizacja tak opracowanego programu działania zadecyduje o wykonaniu zaleceń zawartych w uchwale KW PZPR w sprawie pracy partyjnej wśród młodzieży.

W drugim punkcie porządku obrad członkowie plenum KP podjęli decyzję o zwolnieniu z obowiązków I sekretarza KP tow. Mariana Sekuły, powierzając tę funkcję tow. Władysławowi Papisowi, dotychczasowemu sekretarzowi propagandy. Tow. Marian Sekuła — jak wiadomo — wybrany został niedawno na stanowisko I sekretarza KP w Sandomierzu. Równocześnie plenum wybrało tow. Eugeniusza Kowalewskiego na stanowisko sekretarza KP d.s. Rolnictwa.

(f)

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU ARTYKUŁAMI PAPIERNICZYMI I SPORTOWYMI W KIELCACH, UL. M. BUCZKA 11

zawiadamia, że pod protektoratem Prez. WRN — Wydział Handlu i przy współudziale WSS „Społem", MHD — Artykułami Przemysłowymi, ZURiT-u, Centrali Tekstylno-Odzieżowej, Składnicy Harcerskiej i „Motozbytu" w Kielcach

organizuje

w dniach 30 i 31 maja oraz 1 i 2 czerwca br. w parku miejskim w Kielcach

KIERMASZ-GIEŁDĘ-WYSTAWĘ ARTYKUŁÓW SPORTOWO-TURYSTYCZNYCH p.n. „SPORT-TURYSTYKA-CAMPING"

Zapraszamy zainteresowanych Klientów i przedstawicieli handlu detalicznego.

1781-k

Z gazetą w ręku

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

■ Festyn zakończymy również... sportowo. Około godz. 18 rozpocznie się wielki pojedynek piłkarski „Prasa" — „Artyści". Drużyny do boju poprowadzą: naczelny redaktor „Słowa", B. Zapała i dyrektor kieleckiej Filharmonii, K. Anbild.

Poszczególne imprezy będą przez cały czas festynu przeplatane występami gwiazd polskiej sceny i estrady.

Publiczność zabawiać będą:

JERZY OFIERSKI — czyli sołtys Kierdziołek,

BOGUMIŁ KŁODKOWSKI — aktor Teatru „Komedia" w Warszawie, Edek-harmonista, z radiowej powieści „W Jezioranach".

JÓZEF WOJTAN — solista Teatru Wielkiego w Warszawie i Centralnego Zespołu Pieśni i Tańca WP,

ANDRZEJ SZAJEWSKI — aktor Teatru Polskiego w Warszawie — odtwórca głównej roli w filmie „Czerwone Berety".

HENRYK MŁYNARSKI — znany muzyk-kompozytor.

Gościem festynu będzie także popularniejsza kobieta w Polsce — ELŻBIETA BEK — znakomita dyrygentka ruchu ulicznego — funkcjonariusz MO.

Gdzie będzie można posiłić się tak, aby nie stracić nic z programu?

Tych, którzy będą potrzebowali zaspokoić głód, odsyłamy do znakomicie zaopatrzonych stoisk kieleckiej gastronomii, MHM i innych przedsiębiorstw. Przygotowali specjalne potrawy.

A więc do zobaczenia na festynie „Słowa Ludu".

UWAGA! Ci, którzy nie mają kart wstępu, będą mogli nabyć okolicznościowe chorągiewki „Słowa", upoważniające do wejścia na stadion „Błękitnych".

CZYM BĘDZIEMY JEŹDZIĆ?

Polemika między panami W. BANASKIEM a J. DZIĘCIOŁOWSKIM mogłaby nas nie interesować, gdyby nie fakt, iż dotyczy coraz bardziej dramatycznego w naszym kraju pytania, które brzmi: CZYM BĘDZIEMY JEŹDZIĆ? Zresztą chodzi nie tylko o różnice zdań między wspomnianymi autorami wypowiadającymi się na łamach „Życia Gospodarczego" z dnia 10 maja br., ale także o inne publikacje z ostatniego okresu, m.in. na łamach „Życia Warszawy". A WIĘC, CZYM BĘDZIEMY JEŹDZIĆ?

Zapowiada się, że niczym. Decyzje przemysłu motoryzacyjnego od dawna budzą w znacznym odłamie społeczeństwa, delikatnie mówiąc zdziwienie. Na przykład coraz głośniej mówi się o zaniechaniu produkcji „syren" jedyne go całkowicie polskiego samochodu osobowego, wprawdzie słusznie krytykowanego za szereg wad oraz niełądną sylwetkę, jednakże co przyznają nawet najwięksi jego oponenci, pojazdu o zupełnie dobrym silniku i stosunkowo znacznej ogólnej wytrzymałości — cechach dostatecznie wielkich dla przeciętnego odbiorcy, który ponadto powołuje się na stosunkowo niską cenę tego wozu.

Dlaczego „syren" ma nie być? Poszukuje się przeszkadzają ce w produkcji „fiatów". Otóż to. Nasze „fiaty" należą podobno do średniej europejskiej klasy samochodowej, czemu radzi byśmy wierzyć, ale dla większości krajowych nabywców decydującą sferą rozważań nad motoryzacją stanowi nie technika, lecz ekonomika własnej kieszeni. Wyższemy porównać cenę „fiata" s cenę „syreny" aby w związku z koniecznością produkcji tego pierwszego i zaniechaniem wytwarzania tej drugiej wyrazić ogólne, że chyba będziemy jeździć koleją.

„Fiat" to także kosztowna eksploatacja, skomplikowana obsługa i naprawy, czego żadną miarą nie można powiedzieć o „syrenie". Dlaczego zatem ten mały, lecz mocny wóz z godłem stolicy w nazwie stanął w połowie drogi swej modernizacji, dlaczego nie będzie przeobrażał się dalej w krajowy, coraz lepszy i milej witany samochód? Skoro rojenia o wspólnym pojeździe krajów RWPG nie idą ciły się, skoro nie słychać również o licencyjnym wozie małego litrażu, nie pozostaje nic innego, jak nadal tłoczyć się u okienek „Motozbytu" po wozy z importu, lub odwiedzać giełdy, dziwo naszej ekonomiki, gdzie za używany pojazd trzeba płacić drożej niż za nowy.

Wydawało się, że przynajmniej z motocyklem mamy spokój. Kupowano go w wydatnych ilościach („junak") średnim („SHL") i małym („WSK") co stanowiło powszechnie akceptowaną ilustację motoryzowania się kraju niezbyt zamożnego, w którym poszczególne etapy posiadania własnego pojazdu wiodą od najtańszych dwóch do względnie tanich czterech kółek. Niestety, i tu koncepcje organizatorów motoryzacji zaczęły sprzeciwiać się zdrowemu rozsądkowi. Nie sięgnął już własnego motocykla klasy 350 ccm, a ostatnio czyni się wyraźni, aby pozbawić nas „Kaweli". Na ten temat byliśmy świadkami polemiki między publicystą „Życia Gospodarczego" J. Dzięciołowskim, a p.o. dyrektora „Motozbytu" W. Banaskiem. Jakie racje wysuwa każda ze stron i jak je ocenić ze stanowiska zdrowego rozsądku?

„Motozbyt" wypowiada się za utrzymaniem produkcji „Kaweli". Fakt począt kowego zahamowania popytu na ten motocykl tłumaczy on nie tylko podwyższoną ceną, lecz także konstrukcyjnym niedopracowaniem pojazdu, brakiem części zamiennych oraz licznymi reklamacjami. Jednakże obecnie sytuacja ulegla zdecydowanej poprawie. Jakość „Kaweli" wyraźnie polepszyła się, dostawy części ruszyły nieprzerwanym strumieniem, zaś z ceną pora dzono sobie zmniejszając jej pierwszą wersję, a następnie stosując dodatkowo sezonowe obniżki. Wyniki są godne zastanowienia. Oto, gdy w 1968 roku sprzedano zaledwie 4400 sztuk „gazel" zaś w 1969 roku nabywców znalazło 8300 tych motocykli, to w samym tylko okresie 20 stycznia — 20 lutego br. poszło do klientów 9000 kieleckich jednośladów. Dyrektor „Motozbytu" wyraża przekonanie, iż do końca roku cały nagromadzony poprzednio zapas zostanie sprzedany. Co do przyszłości centrala wypowiada się za utrzymaniem produkcji, stawiając jednakże pod znakiem zapytania dotychczasową cenę tego motocykla. Wy ceny są przy tym przekonanie, że masowy pojazd w naszym kraju nie powinien być obłożony wysoką marżą, zaś KZWM powinien dołożyć starań, aby koszty produkcji wydatnie zmalały.

Kontrargumenty J. Dzięciołowskiego zmierzają do uzasadnienia decyzji w sprawie przerwania produkcji „Gazeli". Czy wszystkie brzmią przekonywująco? Autor dokonał znamiennego uniku w stosunku do przytoczonych przez „Motozbyt", a zaczytowanych wyżej danych, gdyż sprzedaży motocykla. Za atakował jedynie dane z roku 1968 oraz 1969, natomiast pominął milczeniem 9000 tys. „Gazel", które w ciągu jednego miesiąca przeszły w ręce klientów. Nie wypowiedział się ani słowem wobec wyraźnego stwierdzenia „Motozbytu", że jakość pojazdu wyraźnie się poprawiła przy zadowalająco wzrosły dostawy części zamiennych. Natomiast autor polemiki sam stawia kilka niezbyt zręcznych pytań. Na przykład usiłuje przygwoździć „Motozbyt" pytaniem, na jakiej podstawie instytucja ta akceptuje aktualne koszty produkcji, choć z zamieszczonej obok wypowiedzi p.o. dyrektora wynika, że Motozbyt wcale tych kosztów nie akceptuje, następnie dramatyzuje — kto zapłaci, jeżeli nie uda się utrzymać produkcji na poziomie 100 tys. motocykli rocznie, chociaż nie pyta przy tym, kto płaci za motocykle „WSK" za „syreny", „fiaty", których rozmiary produkcji także nie mieszczą się w umawanych przez ekonomistów progach opłacalności.

Smutne to polemiki. Bardzo łatwo jest przerywać produkcję, natomiast znacznie trudniej odpowiedzieć na pytanie — czym będziemy jeździć. Z kolei przypatrywanie się tej wymianie poglądów budzi wątpliwość, czy polemiści znają aktualne trendy światowej produkcji motocykli. Nawet „Motozbyt" — obrońca „gazel" uprzeszcza sprawę, powołując się na spadek zapotrzebowania na motocykle w miarę rozwoju produkcji samochodów. Po pierwsze, gdzież ten rozwój ma miejsce w Polsce, skoro zaprzestanie się wytwarzać najtańszy krajowy samochód — „syrenę" a po wtóre, w tańszych zmotoryzowanych krajach, jak Japonia, Włochy, Francja produkcja motocykli idzie już w miliony sztuk rocznie i przeżywa renesans spowodowany właśnie przystrzymaniem autem-zawalidrogą. Zrozumiełi tę sytuację Czechosłowacy, którzy po przejściowym ograniczeniu produkcji motocykli znowu zaczynają rozkręcać ją na potęgę.

Wjakim stopniu mają się nasze zaściankowe polemiki do tych niezbitych faktów motoryzacyjnych dokonujących się w świecie, co lepiej mogą nam dać do rozpoznania organizatorzy przemysłu motoryzacyjnego w naszym kraju prócz oferty wyjazdu dziecka z kąpielą? — oto pytania, które jeszcze nie doczekały się jasnej, wyczerpującej odpowiedzi.

TO I OWO

3 MILIONY RUBLI PAŃSTWOWEJ WYPŁACI ZAPOMOGI

W ostatnim 10-leciu za granicę wyjechało w sumie 3 miliony rubli państwowej zapomogi. Jest to kwota, która w ostatnim 10-leciu wyemigrowała z ZSRR.

ZRA WPISANO NA LISTĘ polskich członków GATT w wyniku długoletnich, zakończonych w tym miesiącu negocjacji. Jest to już 77 kraj należący do tej organizacji, afiliowanej przy ONZ, a mający na celu usuwanie przeszkód i upowszechnianie klauzuli największego uprzywilejowania w międzynarodowej wymianie handlowej. Do GATT, jak wiadomo, od kilku lat należy również Polska.

Uprawa warzyw pod osłonami z folii

Najdotkliwszy niedobór warzyw występuje u nas, gdy kończą się uprawy szklarniowe, a nie ma jeszcze dostaw gruntowych. Na szybką rozbudowę szklarni trudno liczyć ze względu na wysokie koszty. Dalszego poszukujemy innych rozwiązań. Spore nadzieje wiąże się z zastosowaniem w uprawie warzyw osłon z folii, które chronią przed kwietniowymi i majowymi przymrozkami. Sałatę można wówczas uzyskać już w pierwszych dniach maja, ogórki — w końcu czerwca, a pomidory w pierwszej dekadzie lipca. Praktyczne doświadczenia w tej dziedzinie prowadzi m.in. Katedra Warzywnictwa SGGW w Warszawie.

Na zdjęciu: namioty z folii ostaniają pomidory. Doświadczenia prowadzi mgr W. Gosiwski.

CAF — Iringh

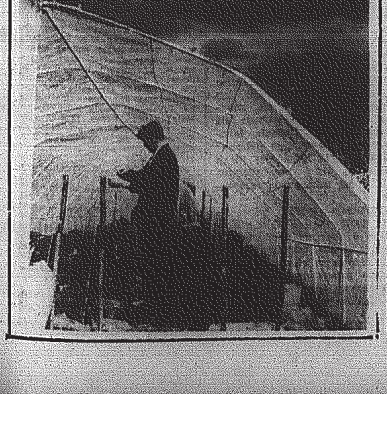

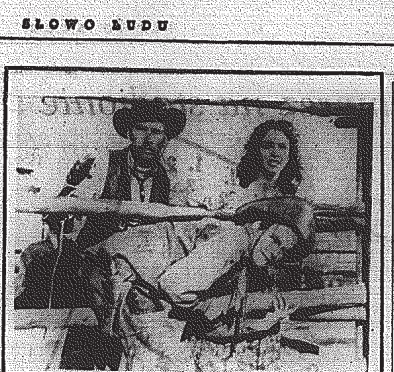

KINO

„Pojedynek w słońcu"

Po ubiegłorocznej „posusze" znowu rozsiadł się u nas worek z amerykańskimi westernami. Trzeba z góry powiedzieć, że z westernami naprawdę wartościowymi i pasjonującymi jednocześnie wiele z nich reprezentuje nurt tzw. „antywesternu". Jeśli ktoś rozumie przez „antywestern" takie filmy jak: „W samo południe", „Hombre", czy „15.10 do Yumy", to naturalnie jestem zwolennikiem takich filmów, ale jeśli zaliczy się do tego nurtu „Pojedynek w słońcu" to osobiście wolę już tradycyjny western w rodzaju „Vera Cruz" czy „Rio Bravo".

Wyprodukowany w 1946 roku „Pojedynek w słońcu" zasługuje ongiś nie tylko jako wielka superprodukcja (Koszt 11 mln dol.), ale sygnalizował zmiany zachodzące w tym gatunku. Był to bowiem śmiały — jak na owe czasy — dramat erotyczny. Ale nie był to tym względzie prekursorem, gdyż dwa lata wcześniej powstał film Howksa „The Outlaw", który pierwszy uprowadził erotyzm do westernu. Tak więc rola prekursorska „Pojedynku" jest wątpliwa.

Scenariusz tego grubo ponad dwugodzinnego obrazu napisał jeden z najbogatszych producentów amerykańskich, David Selznick. Płacił go wreszcie płatego, by wyłanszował swą żonę — aktorkę Jennifer Jones, która zawsze traktowana była nie jako gwiazda aktorska, lecz jako żona bogatego producenta. Na reżysera zaangażował dotychczasowego Kinga Vidora. W rezultacie powstał film, który bił rekordy kasowe, ale którego publicznie wstydził się sam King Vidor.

Akcja „Pojedynku" soczy się w burzliwych czasach upadku „dzikiego zachodu", na który wkraczała — wraz z koleją żelazną — cywilizacja. Tym „prawiem chciał pokierować swój film Vidor. Ale Selznick chciał mieć przede wszystkim konflikt erotyczny — miłość i namiętność pół krwi indianki do dzikich rzadnących się charakterami braci. Naturalnie zwyciężyła koncepcja producenta i powstał film, który dziś jest już mocno zestarzały. Pora całkowicie kiksu ma wielkimi scenami masowymi (np. organizowanie obrony posiadłości Mc Canlesa) a skrzynu wiele po prostu nudą. Dłużyzna goni tu dłużyznę. Śpięcia dramatyczne nie dość, że są rzadkie, to jeszcze zazwyczaj kiepską pointę. Sceny erotyczne, które miały narrzucać odmienność temu westernowi, są dla dzisiejszego widza nabrzmiałe, a w porównaniu z niektórymi filmami francuskimi wręcz purytańskie.

Z doborowej obsady aktorskiej (Gregory Peck, Lilian Gish, Joseph Cotten) na uwagę zasługuje jedynie kreacja słynnego Lionela Barrymore (,,Dama kameliowa", „Ludzie w hotelu") w roli starego Mc Canlesa. Jennifer Jones gra tak jakby całą swą pamięta, że jest żoną producenta. Już dawno nie nudziłem się tak na westernie.

TADEUSZ WIACEK

Postawy i obyczaje

Rozdwojenie jaźni

Kiedy siolmy przed oknem, skłonni jesteśmy rozpędzić na cztery wiatry wszystkich biurokratów, utrudniających nam załatwienie naszych spraw. Ale zasiadłszy za owym oknem, smielamy jak gdyby skórę, stajemy się mniej uprzejmi, mniej wyrozumiali dla ludzkich bolączek, mniej zainteresowani w sprawnym funkcjonowaniu instytucji, którą reprezentujemy. Łatwo tracimy z oczu człowieka.

Wchodząc na przemysłowe podwórko, spotykamy sytuacje niemal identyczne. Jako konsumenci siniemy w żywy kamień producentów wybrakowanych wyrobów, jako producenci zaś godzimy się, aby te same braki, mimo iż znane są nam ich wady, opuszczały fabrykę. Nieszczęsne produkcje, o których ostatnio dzięki telewizji tyle mówiono, stanowią tego najwłaściwszą ilustrację, jak zjawisko doskonale egzemplifikacje.

Jakie są źródła takiego stanu rzeczy? W końcu każdy z nas jest zarówno producentem, jak i konsumentem, urzędnikiem jak i petentem. Ale osługując w urzędnik staje się w innej instytucji się obsługiwanym petentem sty producent — nabywca złego wyrobu innego podobnego dostawcy. Nie są to wyłącznie Amerykii, jednak często o tym zapominamy. Dlaczego? Odpowiedź pierwsza i najprostsza ka że nam przypuszczać, że jest to rezultat odmiennego, uzależnionego od sytuacji, w jakiej się znajdujemy, odczuwania skutków złej pracy. W przypadku petenta urzędnika czy urzędnika dostawcy, ono w sposób pośredni i od legły w czasie, chyba że rozmiar szkód wyrządzonych złą pracą narusza podstawy funkcjonowania instytucji, co powo duje konsekwencje służbowe. Natomiast w przypadku konsumenta czy petenta zła praca uderza w sposób bezpośredni. Tracimy czas w urzędach, nie możemy załatwić swojej sprawy, denerwujących klamerek przy butach, pasujących się zamków w tornistrach itd. itd.

Ale tak sformułowane wyjaśnienie stanowi tylko sentencjonalne objawy naszych reakcji, nie sięga do źródeł ich powstawania. Sądzę, iż ta dwoistość postaw na swą prozyczną przede wszystkim w tym, iż często nie potrafimy myśleć w kategoriach szerszym niż nasze biurko czy stanowisko robocze. Nie umiemy czy może nie chcemy, powodowani wygodnictwem, dostrzegać związku między pracy w skali ogólnospołecznej, łańcuchem naszych bezpośrednich doświadczeń.

LUDWIK BURSKI

Urzędnik - biurokrata ściąga odium niechęci nie tyle na siebie, ile na urząd, z w szerszym rozumieniu na władzę, którą reprezentuje. Kracowanie urzędników jeszcze bardziej nie znormowany urzędnik, powoduje dezorganizację w stosunku do producentów w ogóle. Powstaje w ten sposób opinia czegoś tak trwałego jak przyczyny, które je wywołały. Może to, co najgorsze, wydaje się komuś mało przekonywające. Nie sposób przecież myśleć przy imadle o społecznych skutkach, się spiłowanego pręta. Jednak ich jednostkowej myślenia ogromnie ogólnospołecznymi sama czą po prostu odpowiedzialność za własną pracę. Jeśli były jakiś pilowanie przyzwoitego pręta będzie rezultat następnie, można wówczas mówić o braku społecznej odpowiedzialności takiego pracownika. Na stanowisku robotniczym myślenie takie jest społecznymi konsekwencjami, co kultywowanie zasad dobrej roboty.

Śledząc dalej przyczyny swoistego rozdwojenia jaźni, warto zwrócić uwagę na sprawę stosunku do pracy. Nie we wszystkich środowiskach panuje pełne przekonanie, iż jest ona społeczny obowiązkiem. Spore wyznawców ma u nas postawa wolontaryzmu. Traktują oni pracę jak akt dobrej woli: chcę, to pracuję, nie chcę, nie pracuję — moja sprawa. Szalenie to zakodowane zjawisko w nowoczesnym zindustrializowanym społeczeństwie, w którym społeczny podział pracy nakłada na każdego przeslającego obowiązek pełnej odpowiedzialności za to, co robi. Urzędnik lekceważący sobie petentów czy robotnik opuszczający bez uprzedzenia swoje stanowisko pracy nie mogą traktować tego jak swoją prywatną sprawę.

Wielokroć w walce o lepszą pracę z lekceważeniem zasad dobrej roboty, warto wszakże pamiętać, że nie wystarczy w sposób werbalny głosić zakodowanej fałszywej jednostronności i usunąć źródła jej powstawania. Znów nie odkryję Ameryki, jeśli powiem, że panujący w wielu zakładach chaos organizacyjny, bałagan i inne tamu podobne zjawiska mają swoje źródła w braku ładu się wśród robotniczych szeregów postawy dobrej roboty. Trudno oczekiwać pełnej mobilizacji, dyscypliny, jeśli przez szereg lat nie ma się możliwości po to, by pod koniec zadrabiać, często w godzinach nadliczbowych, kosztem wolnego czasu i zdrowia, zaległości planu. W takich warunkach trudno jest produkować dobrze.

Wchodząc w sfery interesującego rozwoju gospodarki, nie możemy sobie pozwolić na lekceważenie tego typu postaw. Należy zgodzić, że naprawa struktury organizacyjno-technicznej naszych zakładów stwarzy warunki dla dobrej pracy, zaś nowy system bodźców materialnych uczyni z niej moment przemawiających do kieszeni. Nowe warunki będą działały przeciwko tym, którzy wymiają zasadzi: czy się stoi, czy się leży — Leżący nie zarobi na chleb.

(AR)

Przed nowym rokiem akademickim w WSN

★ Podania jeszcze do końca maja ★ Wszyscy chcą być nauczycielami geografii? ★ Luźniej w budynkach uczelni i w domach studenta ★ Praktyki studenckie zapięte na ostatni guzik ★

Od przedstawicieli naszych wyższych uczelni uzyskaliśmy krótkie omówienie stanu przygotowań do nowego roku akademickiego. Obok naboru nowych studentów obejmują one starania o polepszenie lokalowych warunków studiowania, o zwiększenie liczby miejsc w domach studenckich, lepsze wyposażenie laboratoriów, o dalsze kompletowanie kadry naukowo-dydaktycznej, o organizację robotniczych praktyk studenckich, a wreszcie — opracowywanie nowych planów pracy dydaktycznej i wychowawczej. O sprawach tych w Wyższej Szkole Nauczycielskiej w Kielcach informuje nas dyrektor administracyjny tej uczelni — mgr Zygmunt Malecki.

Wiele wskazuje na to, że w drugim z kolei roku akademickim w WSN będzie się lepiej pracować i wykładowcom, i studentom. Stan posiadania szkoły w sensie lokalowym poważnie się polepszy. Przybędą dwa nowe budynki, przeznaczone WSN — przez miasto, mianowicie: obecny budynek Okręgowego Ośrodka Metodycznego przy ul. Świerczewskiego i budynek Wydziału Architektury WRN przy ul. Wesołej. Oba gmachy uczelnia ma objąć już w lipcu br., przeniesie się tam Wydział Pedagogiczny. W związku z tym, opróżniony przez tenże wydział budynek przy ul. Chęcińskiej zostanie w całości przeznaczony dla Wydziału Matematyczno - Przyrodniczego. Zespół pracowników naukowo - dydaktycznych uczelni w wyniku starań podjętych w ośrodkach warszawskim i krakowskim powinien liczyć w nowym roku już 15 samodzielnych pracowników naukowych, tzn. jednego profesora i 14 docentów. O ile popra wią się warunki bytowe słuchaczy? Rozpoczęto budowę nowego Domu Studenta przy Al. Tysiąclecia, co stanowi zapowiedź poprawy na przyszłość. Już teraz polepszą się nieco warunki mieszkaniowe słuchaczy dzięki przejęciu przez uczelnię do wyłącznej dyspozycji Domu Studenta SN przy ul. Krakowskiej. Znajdzie w nim pomieszczenie 350 osób. W czerwcu WSN przejmuje w czasowe użytkowanie Internat Technikum Elektrycznego, w związku z czym będzie się tu dysponować nie jak dotychczas — 80 miejscami, lecz 250. Nowe miejsca będą — jak wiadomo — potrzebne dla nowo przyjmowanych słuchaczy. Jednakże, jak obiecuje dyrektor Malecki, być może uda się również nieco polepszyć sytuację mieszkaniową studentów II roku.

W roku akademickim 1970/71 w WSN będzie studiować, jak się przewiduje — 850 studentów, w tym na studiach dziennych 610 osób, na zaocznych — 240. Na pierwszy rok przygotowano łącznie na wszystkich trzech wydziałach (Humanistycznym, Matematyczno-przyrodniczym i Pedagogicznym) — 260 miejsc. Liczba dotychczasowych zgłoszeń świadczy, że WSN zyskała sobie u nas powodzenia. Już zgłosiło się 480 kandydatów. Prace nad naborem rozpoczęto w WSN na początku roku kalendarzowego, wydany wówczas informator dla szkół oraz organizując szereg spotkań z młodzieżą szkół średnich. Kielecka WSN, podobnie jak niektóre uczelnie w kraju, na zasadzie specjalnego zezwolenia Ministerstwa Oświaty przyjmuje jeszcze podania do końca maja. Z układu dotychczasowych zgłoszeń widać, że największe powodzenie na geografii z wychowaniem obywatelskim na Wydziale Humanistyczno - Przyrodniczym (4 kandydatów na 1 miejsce), gdy równocześnie na drugim kierunku tego wydziału — na matematyce jest jeszcze sporo miejsc do zdobycia. Niektóre decyzje kandydatów stara się zresztą korygować uczelniana komisja rekrutacyjna, rozmawiając z nimi osobiście. Wśród zgłoszonych mamy ok. 40 proc. młodzieży pochodzenia robotniczego i tyleż — chłopskiego.

Wypada pochwalić się sprawnym zorganizowaniem pierwszych w dziejach uczelni studenckich praktyk, dla studentów nowo przyjętych i po I roku. Będą to z uwagi na charakter uczelni, praktyki dwojakiego rodzaju. Praktyki pedagogiczne obowiązują wszystkich po I roku studiów, uczestniczyć w nich będzie około 350 osób, miejscem ich będą kolonie i obozy. Praktyki robotnicze odbywać będą nasi kandydaci do zawodu nauczycielskiego w trzech instytucjach: w Sadownictwie Zakładzie Doświadczalnym w Ligowej, w pow. opatowskim (75 osób), w Spółdzielni Przetwórstwa Owocowego w Bodzentynie (80 osób w dwóch turnusach) i w Kieleckim Przedsiębiorstwie Robót Inżynieryjnych (100 osób w dwóch turnusach). Warunki pracy, zamieszkania i wyżywienia studentów są już załatwione, będą wkrótce w toku zakwaterowania. Zadbano o to, aby młodzież z pożytkiem pracowała i dobrze się czuła.

(ic)

Piosenka o piłkarzach „Górnika"

Sztuczny piłkarny zakładzie „Górnika" sprawiły, że popularny krakowski zespół muzyczno-wokalny „Skaldowie" postanowił wzbogacić swój repertuar o piosenkę na cześć finalistów Pucharu Zdobywców Pucharów. Mowa jest o słynnej Thejsce Mirandzie, skomponował Andrzej Zieliński, W najbliższym czasie powstanie utrzymać najnowszy utwór „Skaldów".

Warto dodać, że Jacek Zieliński znalazł nazwę piosenki po oglądnięciu na ekranie kolorowej piłkarza z krakowskiej „Wisły". Gra w niej bowiem Ryszard Gut, znakomity i tworzący przyszłość dali mu dużą karierę. Zdobył jednak piłkę na razie po senki. Chyba uczynił dobrze.

(zisz)

Wśród książek

Aleksander Brückner — uczony, etymolog, historyk języka polskiego i kultury. Wydawnictwo Łódzkie. Wydanie drugie. Stron 344. Cena 24 zł.

Antoni Sowiński — Praca fizyczna. Wydawnictwo Poznańskie. Wydanie pierwsze. Stron 224. Cena 11 zł.

Jan Miodek — Jak wymawiać dawne i współczesne nazwiska. Wydanie pierwsze. Stron 208. Cena 11 zł.

Wincenty Zaremba — Kobiety z Zielonej Góry. Powieść dla młodzieży. Wydawnictwo Lubuskie. Wydanie drugie. Stron 214. Cena 21 zł.

Krystian Brodacki — Wierzby na Wiśle. Wydawnictwo Komunikacji i Łączności. Wydanie drugie. Stron 264. Cena 20 zł.

Jerzy Dydyński — Życie pod żaglami. Wydawnictwo Morskie. Wydanie drugie. Stron 287. Cena 12 zł.

Adam Stankiewicz — Zasady sztuczki fotograficznej. Wydawnictwo Naukowo-Techniczne. Biblioteka Chemika. Wydanie pierwsze. Stron 197. Cena 18 zł.

Prawo wkładowe i czekowe. Przepisy ustawowe. Według stanu prawnego na dzień 1 stycznia 1970 r. Wydawnictwo Prawnicze. Stron 112. Cena 7 zł.

Ustawa o radach narodowych i samorządzie terytorialnym. Opinie z komentarzem. Wydawnictwo Prawnicze. Stron 112. Cena 10 zł.

Tadeusz Konwicki — Wnyczki i sprzy. Poezja. Czytelnik. Wydanie pierwsze. Stron 136. Cena 14 zł.

Zofia Karczewska-Markiewicz — Całkowanie. Cz. 2. Szeregi. Wydanie drugie. Stron 328. Cena 22 zł.

Jan Alef — Jazdy tylko dla koni. Wydaw. Literackie. Kraków. Wydanie drugie. Cena 10 zł 1/2 zł.

Stanisław Wyspiański — Dramaty. Wydaw. Literackie. Kraków. Wydanie drugie. Cena 10 zł 1/2 zł.

Max Aub — „Nie ja nie znałem". Wydaw. Literackie. Kraków. Wydanie pierwsze. Stron 344. Cena 12 zł.

Jacques de Launay — Historia tajnej dyplomacji 1914 — 19 1. Wydaw. Literackie. Kraków. Wydanie pierwsze. Stron 428. Cena 21 zł.

Harcerskie współzawodnictwo o „Proporzec Teligi"

Po zakończeniu zamotnego rejsu dookoła świata za jachcie „Opty" kpt. Leonid Teliga przekazał harcerskiemu Związku Harcerstwa Polskiego pamiątkowy proporzec harcerski zatytułowany „Niedźwiedzie" z 1928 r., który lotaryzacji żeglarzowi w tej sprawie.

Główna Kwatera ZHP pragnąc szerzej rozpropagować wśród harcerzy zagadnienia gospodarki morskiej, znajomości ludzi morza, żeglarskiej turystyki ogłosiła dla drużyn wodnych współzawodnictwo o „Proporzec Teligi", który zdobędzie najlepsza drużyna żeglarska. Proporzec jest nagrodą przechodnią.

W konkursie udział biorą drużyny, które pracują minimum 3 lata, liczą ponad 20 członków, systematycznie zdobywają stopnia żeglarskie i harcerskie, posiadają własny sprzęt i zorganizują samodzielny obóz żeglarski. Pomadto drużyny organizują dla szkoły lub środowiska imprezy o tematyce morskiej, np. ognisko, lub kominek, spotkanie z ludźmi morza, wystawę książek czy projekcję filmów marynistycznych. Uczestniczenie w harcerskim patrolu Ochotniczego Pogotowia Wodnego oraz budowa kajaka lub jachtu systemem gospodarczym dopełnia zestawu zadań.

Spośród najlepszych drużyn z każdej chorągwi specjalna komisja GK ZHP wybierze drużynę zwycięską i przyzna jej „Proporzec Teligi".

Szczególnie aktywnie uczestniczą we współzawodnictwie harcerskie drużyny Kieleczyzny, sioni z którą był związany kpt. Teliga. Na wyróżnienie zasługują m. in. drużyny wodne z Kielc Sandomierza i Radomia. I mimo, że śmierć przerwała wspaniałą pracę bohaterskiego Żeglarza pozostał niśmiertelna idea, piękny wzór dla młodych pokoleń. Tym cenniejszy stał się ten mały „Proporzec Teligi" dla wielu tysięcy harcerzy.

Jall

Dziś czwartek — imieniny Imieniny Augustyna, Klaudiusza Wzeszło o godz. 1.15, a zajdzie o godz. 19.42.

Nasze MIASTO

Telefon Dyżur Miejskiego 42-49

CO, GDZIE, KIEDY?

TEATR IM. S. ŻEROMSKIEGO — „W małym dworku" — St. Witkiewicza — g. 19. Godz. 20 — Mała Scena — „Serce pokój ma" — B. Okudżawy.

KINA:

„Romantica" — „Pojedynek w słońcu" — USA, kol. 1, 16, g. 15.30 i 20.30.

„Moskwa" — „Rozpacz" — włoski, 1. 16, g. 13.30, 17.45 i 20.

„Lowcy skalpów" — USA pan. kol. 1. 16, g. 9.00 i 11.15.

„Warszawa" — „Zwycięzca dla Robin Hooda" — ang. kol. 1. 14, g. 11, 15.30, 17.45 i 20; „Mój przyjaciel cesarz" — USA, kol. 1. 7, g. 13.30.

„Bajka" — „Hrabina Cosel" — polski, kol. 1. 14, g. 16 i 18.30.

„Wódz Czerwonoskórych" — radziecki 1. 11, g. 12.

„Robotnik" — „Ostatni świadek" — polski, 1. 14, g. 15, 17 i 19. Bajki — g. 13.

„Skra" — „Fantoma" — franc. pan. kol. 1. 11, g. 18, 18 i 20.

„Letnie" — „Święta wojna" — polski, g. 19.45.

„Marmury" (Chełmy) — „Ciężkie czasy dla gangsterów" — franc. pan. kol. 1. 7, g. 14.30 i 16.30. Bajki — g. 11.

„Bariek" (Zagnańsk) — „Zakochana wiedźma" — włoski, 1. 16, g. 17 i 19.

Bajki — g. 13.30.

„Golgotha" (Nowa Słupia) — „Lola" — franc. pan. 1. 16, g. 13 i 19. „Dzień ostatni, dzień pierwszy" — radz. 1. 16, g. 20.30.

KRYTA PŁYWALNIA — nieczynna.

Dyżury apteki: dyżur nocny pełnią apteki: nr 1 przy ul. Buczka 51/39 i apteka nr 107 przy ul. Sienkiewicza 101.

MUZEUM ŚWIĘTOKRZYSKIE — pl. Partyzantów 3/5. Wystawy stałe: „Z najnowszej historii Kielecczyzny", „Galeria malarstwa polskiego", „Etnografia", „Przyroda". Wystawy czasowe: „Badania archeologiczne Muzeum Świętokrzyskiego w latach 1960 — 1969". Czynne w wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych od godziny 9 do 16, w środy od 12 do 18 a w soboty od 10 do 15, w niedziele od 10 do 17.

ODDZIAŁ — Muzeum lat szkolnych Stefana Żeromskiego — ul. Świerczewskiego 25. Czynne z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych od godz. 9 do 15, we wtorki od godz. 11 do 18.

FOTOPLASTIKON — „Lwów i Kijów" — czynny w godz. od 12 do 20.

WYSTAWY: — WDK — XIII Doroczna Wystawa Fotografii Amatorskiej.

TELEFONY: Pogotowie Ratunkowe 09 Pogotowie Milicyjne 01, Pogotowie WOP 82-25, Straż Pożarna 08, Pogotowie Energetyczne 84-38 Pogotowie wodno-kanalizacyjne 87-32, Pocst. informacyjna o ruchu 911, Rost. Centralny 20-44, Informacja kolejowa 015 Pogotowie wodociągowo-kanalizacyjne i elektryczne MZGK 27-46 Pogotowie miejskie i energetyczne KSM 78-96, Pogotowie gazowe 49-23 i 25-52.

Miejsca imprez na stadionie

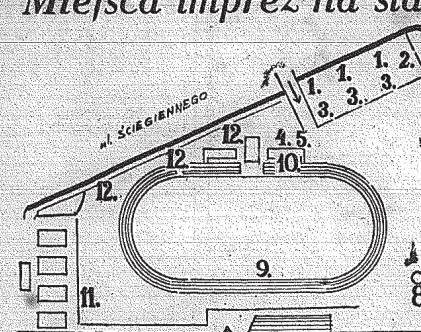

Program festynu «Słowa Ludu»

Godz. 9.00
— Otwarcie bram stadionu dla publiczności.
Godz. 10.00
— Rozpoczynają pracę kiermasze — książki, prasy, plastyki, CPLIA i twórców ludowych.
— Rozpoczęcie sprzedaży we wszystkich punktach handlowych i gastronomicznych.
— Otwarcie małej wystawy kwiatów.
— Mecz piłkarski „Błękitni" — „Stal" Końskie.
Godz. 10.15
— Pokaz mody przygotowany przez „Społem".
Godz. 10.20
— Wybór najsympatyczniejszych kundli.
Godz. 10.30
— Uruchomienie giełdy hobbystów.
Godz. 11.00
— Rozpoczęcie spotkań z literatami: WŁADYSŁAWEM MACHEJKIEM, STEFANEM OTWINOWSKIM, JERZYM LOVELLEM, TADEUSZEM ŚLIWIAKIEM oraz autorami kieleckiem: BOGUSŁAWEM RAICHERTEM, RYSZARDEM MIERNIKIEM, HENRYKIEM JACHIMOWSKIM i ŚWIĘTOSŁAWEM KRAWCZYŃSKIM. Spotkania odbywać się będą na kiermaszu.
— Rozpoczęcie turnieju żywych szachów. Grają: mistrz STEFAN WITKOWSKI z Warszawy i kandydat na mistrza, inż. MARIUSZ BANACZKOWSKI z Kielc. Po turnieju zawody szachowe między reprezentacjami władz kieleckich i studentów.
— Na kortach początek turnieju tenisowego.
Godz. 11.15
— Drugi pokaz mody.

U w a g a: pokaz mody odbywa się na estradzie ustawionej na wprost głównego wejścia na stadion. W przerwach pokazu wystąpią dwa zespoły: „Jagiellonie" oraz „Kedolin".

Godz. 11.45
— Spotkanie z najlepszą dyrygentką ruchu ulicznego, uroczą milicjantką z Warszawy — ELŻBIETĄ BEK.
Godz. 12.10
— Rozpoczęcie imprez na głównej płycie boiska. Ustawi blok zespołów artystyczne: KZWM, „Chemaru" i „Iskry" oraz wybitni przedstawiciele polskiej estrady i sceny: MAGDA ZAWADZKA, JÓZEF WOJTAN, ANDRZEJ SZAJEWSKI, BOGUMIŁ KŁODKOWSKI oraz JERZY OFIERSKI.
Godz. 13.00
— Występ teatrzyku „Kubuś" (estrada pokazów mody).
Godz. 14.15
— Spotkanie z bohaterami serialu „Czterej pancerni i pies" — TADEUSZEM FIJEWSKIM i WIESŁAWEM GOŁASEM.
Godz. 14.45
— „Studencki uśmiech dla Kielc", a więc widowisko żakowskie, turniej między WSI i WSN, występy zespołów studenckich, a m.in. „Old Timers", występy artystów ceen warszawskich oraz mecz piłkarski drużyn teńskich.
Godz. 18.00
— Ogłoszenie wyników plebiscytu na 10 najpopularniejszych sportowców Kielecczyzny w 25-leciu.
Godz. 18.15
— Rozpoczęcie spotkania piłkarskiego „Prasa" — „Artyści", w przerwie meczu dodatkowa porcja humoru — JERZY OFIERSKI i ANDRZEJ SZAJEWSKI.

U w a g a: imprezy na głównej płycie boiska od godz. 12 odbywać się będą bez żadnej przerwy.

1. Kiermasz Domu Książki.
2. Kiermasz CPLIA, plastyków, twórców ludowych.
3. Kiermasz „Ruchu".
4. Estrada pokazów mody.
5. Punkt informacyjny.
6. Miejsce rozgrywania zawodów szachowych.
7. Giełda hobbystów.
8. Miejsce wyboru 10 najsympatyczniejszych kundli.
9. Estrada główna.
10. Wystawa kwiatów.
11. Korty tenisowe.
12. Handel, gastronomia.

Mieszanka festynowa

● *Czytelnikom naszym, którzy wezmą udział w festynie, chcemy dostarczyć kilka informacji porządkowych.*

● *Do wejścia na festyn upoważniają karty wstępu, które zakłady pracy otrzymały w redakcji oraz chorągiewka kupiona na stadionie. Młodzież i dzieci wchodzą bezpłatnie.*

Młodzież studencka przy wejściu winna okazać ważną legitymację.

● *Na stadion wchodzić się będzie bramami od ul. ul. Ściegiennego i Marchlewskiego. Wejście od WDK będzie nieczynne.*

● *Punkt informacyjny mieści się obok pawilonu sportowego. Wszelkie informacje przekazywać będą uczestnicy festynu red. red. Ryszard Podlewski i Jerzy Figas.*

● *Młodzież uprasza się, aby pod żadnym pozorem nie usiłowała dostać się na płytę głównego boiska. Łowcy autografów będą mogli uszkodzać swe zbiory podczas bytności literatów i artystów na kiermaszu.*

● *Wszystkich uczestników festynu serdecznie prosimy o porządny doping dla studentów. Ważne to jest z dwóch względów: po pierwsze w ten sposób zachęcimy reprezentacje WSI i WSN do walki o zwycięstwo w turnieju i po drugie — będzie to pierwszy publiczny występ naszych studentów.*

● *Miłośnicy szachów po zakończeniu turnieju żywych szachów będą mogli wziąć udział w symultanie i zmierzyć się z mistrzem Witkowskim.*

● *Na kiermaszach gościć będą dziemy znakomitych literatów. Niestety, nie wszystkie książki można nabyć, niektóre nakłady są już wyczerpane i dla tego wszyscy, którzy chcieliby zyskać ich autografy, proszeni są o przywiezienie posiadanych książek z domu. Informujemy tylko dodatkowo, że będzie do nabycia najnowsza książka Władysława Machejka „Partyzant sługa boży". Pozycja ta jest sensacją wydawniczą i zniknie z księgarń dosłownie w ciągu paru godzin.*

● *Hobbyści będą mieli przygotowane stoły, na których mogą pokazać swoje zbiory, jak również dokonać wymiany. Nie wiemy, czy ta forma łączności hobbystów znajdzie pokłask w Kielcach. W Krakowie np. organizuje się stale giełdy hobbystów.*

● *Na festyn przyjadą znakomici przedstawiciele polskiej sceny i estrady. Niestety, nie jesteśmy w stanie dostarczyć na festyn odpowiedniej ilości ich zdjęć. Dlatego też łowcy autografów proszeni są o przywiezienie ze sobą wyciętych z gazet zdjęć naszych gości.*

● *No i na koniec sprawa pogody. Przedwczoraj świeciło słoneczko i cieszyliśmy się, że wreszcie pogoda ustabilizowała się. Wczoraj lało jak z cebra... spuściliśmy nosy na kwintę. Jak będzie dziś? Mamy nadzieję, że będzie pogoda.*

Z obrad spółdzielców mieszkaniowych

Ocena i program działania KSM

Z bogatego zestawu tematycznego walnego zgromadzenia przedstawicieli Kieleckiej Spółdzielni Mieszkaniowej wybraliśmy tylko kilka, naszym zdaniem najważniejszych, punktów z oceny ubiegłorocznej działalności i programu działania KSM na najbliższe miesiące.

W roku ubiegłym KSM dała swoim członkom tyle powierzchni mieszkaniowej, ile przekazano do użytku w ciągu pierwszych 10 lat istnienia tej instytucji. 1.050 rodzin wprowadziło się w roku 1969 do nowych mieszkań. W roku 1968 z budowniczwa KSM miasto uzyskało 5 bloków mieszkalnych, a w roku ubiegłym — 11. Systematycznie doskonali się gospodarka mieszkaniowa następuje stopniowa decentralizacja zarządzania, obniżają się koszty eksploatacji, stale poprawia się estetyka osiedli. Widać też wyraźną aktywizację w pracy społeczno-wychowawczej wśród dzieci i kulturalno-oświatowej wśród dorosłych.

Wzrost ilości członków i kandydatów KSM wyprzedza znacznie inwestycyjne możliwości, co powoduje, że czas oczekiwania na spółdzielcze mieszkanie wydłuża się do 5, a nawet więcej lat. Trudności kadrowe i organizacyjne przedsiębiorstw wykonawczych niekorzystnie odbijają się na realizacji planów budowlanych. Np. w roku ubiegłym nie oddano do użytku 4 planowanych budynków o około 500 mieszkaniach. Przyjęta na walnym zgromadzeniu uchwała zobowiązuje Zarząd KSM, m. in., do pełnego wykonania ujętych w planie zadań inwestycyjnych, zaawansowania stanów surowych budynków do takiego stopnia, który umożliwiłby korzystny start do pierwszego roku nowej 5-latki, zlikwidowania wszystkich zaległości z lat ubiegłych w budowie lokali handlowych i usługowych na osiedlu XXV-lecia PRL, kompleksowego odbioru budynków łącznie z elewacjami, uporządkowanymi terenami, drogami, chodnikami itp., opracowania programu budownictwa mieszkaniowego na lata 1971—75 zapewniającego zaspokojenie potrzeb zarówno w zakresie wielkości, jak i struktury mieszkań. Ważny jest odpowiedni dobór projektów uwzględniających poprawę funkcjonalności mieszkań. Nie wolno też zaponiać o terminowym usuwaniu wad i usterek, rozwoju służb remontowych, stosowaniu wnikliwego i sprawiedliwego systemu przydziału mieszkań, usprawnieniu wewnętrznej organizacji spółdzielni nawiązaniu ściślejszego kontaktu z ludźmi czekającymi na przydział mieszkań itp.

Przedstawiony zespół spraw stanowi zaledwie skromny wycinek problemów, które poruszono podczas wtorkowych obrad kieleckich spółdzielców mieszkaniowych.

Dla najmłodszych

Dla dzieci mamy bardzo miłą wiadomość. Z okazji ich święta i czerwca, „Słowo" wspólnie z odziałem kieleckim WFD organizuje wyścig kolarski dla najmłodszych (roczniki 1961, 62, 63, 64), gry i zabawy oraz występy estradowe „Kubuś". Szczegóły podamy w najbliższych dniach. Dziś chcemy tylko zdradzić, że wszyscy kolarze otrzymają piękne okolicznościowe czapeczki, a najlepsi atrakcyjne nagrody.

* * *

Teatr Lalki i Aktora „Kubuś" organizuje w nadchodzącą niedzielę specjalne przedstawienie z okazji Dnia Dziecka. Będzie to przedstawienie satyrytowane „Tymowe usz i łobuziaki". Początek o godz. 11. Małe zakłady pracy i instytucje, które nie organizują u siebie imprez dla dzieci, mogą własnie zakupić bilety zbiorowo na to przedstawienie.

* * *

Koło Ligi Kobiet — dzielnicy Wietrznia zaprasza dzieci 30 bm. o godz. 16, do świetlicy na film „Wiesznia", na film „Czerwony kapturek". — Klub Milicjanta zaprasza na projekcję bajek 29 bm. o godz. 10.30. W związku z imprezą pt. „Młodzi młodym" jaka z okazji MDK organizuje Młodzieżowy Dom Kultury, kandydaci do udziału w tej imprezie proszeni są o zgłaszanie się na przegląd 25 bm. o godz. 16 do siedziby MDK. Zarząd KSM oraz koło TPD i TKKF w spółdzielczym osiedlu organizują dla dzieci i młodzieży niedzielne imprezy: 29 bm. o godz. 16.30 w klubie „Merkury" imprezy dla przedszkolaków; 30 maja, o godz. 17 wieczorek taneczny w tym klubie dla młodzieży; 7 czerwca o godz. 16 ulicami osiedla przejdzie barwny pochód (zbiórka przed blokiem KSM); o godz. 17 w klubie „Merkury": imprezy dla dzieci w wieku szkolnym; 2 czerwca o godz. 16 zawody rowerowe dla dzieci w wieku od 10 do 13 lat (zbiórka z rowerami przed wiejowem przy ul. Żródłowej), a o godz. 18.30 wspólne kolacja, dalszy ciąg zabawy i koszykówki.

ANONSE

◇ Na prelekcję pt. „Jesienne Zimi Kieleckiej", którą wygłosi mgr inżynier T. Wróblewski 29 bm., o godz. 18 w Domu Technika (sala nr 1) zaprasza KTN, PTG i MOP.

◇ Klub „Wiedza" zaprasza 29 bm., o godz. 18 na „Vademecum prawa" z opracowania mgr J. Żebera. W tym klubie 31 bm., o godz. 19 wieczór muzyczny przygotowany przez klub piosenki „Bruta".

◇ Refleksjami z pobytu w USA podzieli się z uczestnikami dor. dr Longin Pastusiak z PISM w Klubie MPiK 29 bm., o godz. 18.30. W drugiej części spotkania przewidziany występ Elżbiety Dzikowicz (sporan). Natomiast 30 bm. o godz. 18.30 w klubie MPiK „Ty i Ty" i Wydz. Kultury Prez. MRN zapraszają na spotkanie autorskie z literatem Igorem Sikiryckim.

◇ Na wycieczkę pieszą zaprasza PTTK 31 bm. na trasie: Łączna — Góra Bukowa — Bodzentyn. Zbiórka na stacji w Łączanej o godz. 9.15. Wyjazd z Kielc pociągiem o godz. 8.36.

◇ Biuro międzynarodowej wymiany młodzieży komunikuje na czerwiec miesiąc kupować w naszych biurach podróży. Czekamy przy ul. Staszica i ul. Czerwonego Krzyża do 5 czerwca. Do wczoraj wpłaciło 1.500 osób. Czekamy na was!

◇ Koło LK w osiedlu Sady-Wetlin zawiadamia, że w dniu 29 bm. godz. 18 w klubie „Ruch" przy ul. Wesołej odbędzie się zebranie sprawozdawcze.

◇ Osobie, która w dniu 16 maja na dworcu PKS w Kielcach skradziono pomarańczową pledziankę prosimy o zgłoszenie się do Klubu MO mieszkającego nr 2 w celu odebrania własności.

◇ Zarząd osiedlowego komitetu blokowego nr 8 jest Józefa Krzyżaniak, przy ul. Armii Czerwonej 8. Przyjmuje ona petycje, wnioski i odbiór WZSP w poniedziałek i czwartki w godzinach od 17 do 18.

Kto chce zdobyć kartę rowerową?

W celu spopularyzowania telewizyjnego „Klubu Pancernych" Wydziały Komunikacji i Oświaty Prez. MRN oraz Inspektorat Ruchu Drogowego KM MO organizują 31 maja br., w godz. od 10 do 18, w młodzieżowym miasteczku ruchu przy ul. Solnej egzaminy na kartę rowerową dla dzieci i młodzieży. Egzamin obejmować będzie przepisy o ruchu drogowym i jazdę na rowerze (rowery na miejscu). Kandydaci powinni mieć co najmniej 10 lat życia, wymaga na legitymacja szkolna. W przypadku złej pogody egzaminy odbędą się w siedzibie MDK przy ul. Staszica 1.

RADIO i TV

PROGRAM I
na fali 1322 m i UKF 72,71 MHz

6.05 Kiermasz pod „Kogutkiem" 7.25 Kalejdoskop muz. 8.15 Melodie na dziś 8.30 Polscy soliści 9.05 Z gryfem w herbie. 9.35 „Mazowsze" i „Śląsk" 10.00 Dla przedszkoli 10.25 Mus. poranna 12.15 Jarmark cudów 13.15 Nowości progr. III 14.00 Pios. i tań. 14.30 Poezja i jego świat. 15.00 Koncert tyczeń 16.05 M. Mathieu 16.30 Bi-Wapól, ... Ukochany pracz admirała" 17.10 Na zieł. parkiecie 19.15 Przy mus. o sporcie 20.35 „Traviata" 21.00 Podw., przy mikrofonie 22.30 Muz. tan. 23.10 Przeb. tan znad Wisły i Sekwany 0.10 — 5.00 Program nocny.

PROGRAM II
na fali 809,2 m i UKF 70,49 MHz

8.35 Mos. melodie 8.50 Muz. 7.48 Melodie rozr. 8.00 Moskwa z mel. i pios. 8.45 Boojorama 9.05 Kapela Dzierżanowskiego 9.30 Wiosna majem wróci" 10.00 Z muz. barokku 10.30 Mag. pios. poet. 11.00 Mikrofon dla wszystkich 12.15 Po ranek mus. symf. 14.00 „Powrót wnuka" opow. 15.15 Radiowa estr. muz. 14.30 Zesp. chóralne 15.00 Radiowy teatr dla dzieci. 15.45 7. Cal

Nabijanie w... filiżankę

Kwietniowego dnia trzej młodzi ludzie poprosili „duże czarne" w kawiarni „Staromiejska". Gdy filiżanki znalazły się na stoliku, mężczyźni odnieśli wrażenie, że napar jest wyjątkowo słaby. Udali się więc z interwencją do PIH. Ich przeczucia okazały się słuszne. W kawarni oszukuje się konsumentów. Badania laboratoryjne kawy „po włosku" wykazały, że do każdej porcji użyto o 41,7 proc. surowca mniej niż nakazywała recepturo.

PIH zapowiedział wystąpienie do dyrekcji KZG z wnioskiem o ukaranie osób winnych sporządzania takiego napoju, ale to naszym zdaniem nie rozwiąże generalnie sprawy, która nazywa się nabijaniem konsumentów w filiżankę.

vertem po konc. Afryk. 16.00 Pieśni i tańce lud. 16.30 Recital fort. 17.05 Przeb. miłego i dużego skra 18.00 Dom, kobieta i rodzina 18.30 Śmiech sł. W-wy 19.45 Gwiazdy festiwali 20.30 Wesoły kramik 20.45 Majowa rew. tan. 22.05 Orkiestra polskie wiedz. spec. 23.05 Utwory Dworzaka i Czajkowskiego.

PROGRAM III
na UKF 92,7 MHz

14.00 Przeboje na start! 14.20 Od zachodu do wschodu słońca. 14.45 Mistrzowie piosenki francuskiej — L. Boyer i M. Chevalier. 15.30 powracająca melodyjka. 15.15 Piosenki w stylu folk 16.45 Rytmy i tempy 17.00 Gdzie jest przebój? 17.40 Aktualności polskie go big-beatu 18.05 „Na imię miasta po prostu Ewa" — wodewil 18.30 Sekwencje, groteski muzycznej 19.15 Krewni, znajomi i nieznajomi — w piosence 19.50 Pod zielonym dachem 20.10 Z kolekcji płyt 20.30 Mała encyklopedia curiozy 20.50 „Gabinet figur woskowych" 21.25 Ze stycznia 21.35 Tylko po portugalsku 21.50 Opera tygodnia, C. Monteverdi: „Koronacja Poppei" 22.00 Śpiewa Louis Armstrong 23.15 Muz. rodu Foxystów — odc. pow. 23.45 Przebój tylko dla zakochanych 23.00 Dobranoc i do zobaczenia o 6. Vivaldi 24.00 Na dobranoc śpiewa K. Sienkiewicz.

PROGRAM LOKALNY
na fali 293,2 m i UKF 94,60 MHz

8.25 „Trochę solo, trochę lyso" — aud. satyryczna St. Fornala i R. Podlewskiego. 10.31 „Betonowe granice" aud. — 2 cykl. — Kielce i P. Gdańsk. 12.25 Lokalne wiadomości sportowe.

PROGRAM TELEWIZYJNY

8.25 „Fort Eureka" — film fab. prod. angielskiej. 11.00 Sprawozdanie z meczu piłki nożnej o mistrzostwo świata... Gwardia" Warszawa — „Zagłębie" Wałbrzych. W przerwie meczu ok. 11.45 Dziennik TV. 12.40 Sig. Orchestra Katowice pod dyr. Ireneusza Wiśniewska. Wystąpią: Lucja Prus, Halina Malak i Stan Borys 13.35 Z cyklu „Z historią w tle" — „Kolberg" — reportaż. 14.20 „Kolberg" — po kraju" 15.05 Dla dzieci „O dwunastej" — film prod. polskiej. 15.30 Z cyklu „Porcelana i węgiel" 15.50 „W rybackim porcie" — reportaż. 16.20 „Listy do nikt" — film fab. prod. węgierskiej. 18.05 „Dlaczego powiają słowniki wielkich pisarzy" — felieton literacki. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV. 20.05 Giełda piosenki. 20.45 „Dzban księcia Józefa" — film fab. prod. polskiej (archiwalny). 21.40 Wiadomości sportowe.

Druk: Prasowe Zakł. Graf. RSW „Prasa", Kielce, ul. Sienkiewicza 2. R-1

Między nami

Dzieciom potrzebny lekarz, ojcu — prokurator

Po wizycie w Milicyjnej Izbie Dziecka w człowiek ten wzbiera oburzenie i gniew. Nie można bowiem słuchać spokojnie relacji o rozpaczliwym losie dzieci, którym ojcowie alkoholicy stworzyli piekło w rodzinnym domu. I słusznie postępują ludzie, będący codziennie świadkami dziecięcych tragedii, że zawiadamiają o tym odpowiednie placówki wychowawcze. Na taki sygnał poradnia społeczno-wychowawcza przy Milicyjnej Izbie Dziecka wezwała matkę, 28-letnią żonę 34-letniego mężczyzny pracującego jako kierowca w jednym z przedsiębiorstw budowlanych w Kielcach. Przeprowadzono także wywiad z sąsiadami i znajomymi tej rodziny. Sytuacja wymaga natychmiastowej ingerencji lekarza i prokuratora.

Ojciec dobrze zarabia, do 4 tysięcy miesięcznie, nie daje jednak ani grosza na utrzymanie domu i czworga dzieci, z których najstarsza ma 9 lat. „Tatuś zawsze przychodzi pijany, awanturuje się, mamusi ze strachu bije serce, ja nie mogę się uczyć" — oto słowa syna. I tak jest niemal codziennie. Chłopiec uczy się słabo, ma tle nerwicowym ma zaburzenia pamięci, najmłodsza, czteroletnia siostrzyczka ma już rozstrój nerwowy. Dzieciom lekarz potrzebny jest już od dawna. A ojcu prokurator. Nie bój się bowiem swoim zachowaniem zniweczyć ze względu na utrzymywanie żony i dzieci cofnięto już taką decyzję. Pijak szaleje więc dalej. Małżeństwo rodzinę, sprowadza „towarzystwo", demoluje mieszkanie. W przyszłe szału pali na podwórzu własną odzież, siedząc przy „ognisku" nago.

Jedyne i najpilniejsze wyjście z tej tragicznej sytuacji, to odizolowanie alkoholika, umieszczenie go w zakładzie od wykowego leczenia. Zastanawia jeszcze jedna rzecz. Dlaczego człowiek, będący stale pod wpływem alkoholu i mogący spowodować wypadek, jest nadal kierowcą? (m)

JERZY EDIGEY

CZŁOWIEK Z BLIZNĄ

— 143 —

— Nie — wyjaśnił Curuś — tylko utarg z całego dnia. Nie pamiętam raportu kasowego, ale ruch w sklepie nie był zbyt wielki. Mogło być ze cztery, najwyżej pięć tysięcy. Jak normalnie. Ja codziennie odstawiam pieniądze do banku. Jeden z mieszkańców Klcina pracuje w Chechanowie i co dzień zabiera utarg, żeby wpłacać do PKO. Tak to zostało uzgodnione z zarządem powiatowym gesu.

— Od dawna?

— Już przeszło od dwóch lat. Zaraz jak się zaczęły te napady na sklepy.

— Czy bandyci byli w rękawiczkach?

— Tak. Ten mniejszy miał wełniane, a ten wysoki skórkowe. Zupełnie nowe. Dobrze pamiętam. Bo zdjął je przed tym, żeby ich nie poplamić, zanim wziął do ręki pozrzebacz. Ale kiedy ukradł kłódkę i chował pieniądze do kieszeni, to znowu je założył.

— Wódkę pili w rękawiczkach?

— Na pewno. Temu malemu butelka mało nie wyślizgnęła się z rąk.

— Ku wielkiemu zdumieniu Curusia, porucznik Lewandowski nie zadał mu żadnego pytania na temat picia wódki razem z bandytami; poinformował jedynie kierownika, że sklep musi być zamknięty dopóki milicja nie przeprowadzi w nim szczegółowych oględzin, co prawdopodobnie nastąpi jutro.

I tak bez remanentu sklepu nie otworzą — Curuś znał przepisy.

Marian Łabędzki potwierdził fakty podane w pierwszym protokole, sporządzonym przez komendanta posterunku w Ojrzeniu. W sieni swojego domu Łabędzki stał przez pewien czas; chciał sprawdzić czy jego sympatia, mieszkająca o parę domów dalej, nie okłamuje go i rzeczywiście umówiła się z koleżanką, a nie z pewnym chłopcem; wypatrywał czy będzie szła sama, czy też ktoś ją odprowadzi. Wtedy zauważył, że dwóch mężczyzn weszło do wieszkania kierownika sklepu, ale jeszcze niczego nie podejrzewał. Mężczyźni nadeszli od strony Wólkowej Wsi. Nie byli zamaskowani, bo to od razu zwróciłoby jego uwagę. Dopiero kiedy ponownie pokazali się na drodze, tym razem już z Curusiem, chłopak zauważył maski na twarzach. Domyślił się, że jest to „człowiek z blizną" i jego kompan, i że chcą obrabować sklep.

— Duża ta blizna?

— Ja jej nie widziałem. Tyle tylko, że mieli czarne twarze. Tamtu mniejszemu to nawet coś, jakby ogon, zwisało z tyłu głowy.

— Czy wysoki był z gołą głową?

— Tak. Pamiętam, że to mnie trochę zdziwiło, że bez czapki w mróz. On już tak szedł do Curusia.

Kiedy świadek opuścił pokój, sierżant zauważył:

— Na pogrzebaczu mogą być odciski palców tego wysokiego. W niczym nie umniejszają zasługi Milteckiego, wydaje mi się jednak, że nasza radość jest trochę przedwczesna. Ci dwaj, którzy obrabowali sklep w Klcinie, to nie poszukiwany przez nas „człowiek z blizną" i jego kompan.

— Dlaczego tak sądzicie, sierżancie?

— Wiele nie zgadza mi się w tej sprawie. We wszystkich poprzednich napadach ten „mały" nigdy nie otwierał ust. Nie zdarzyło się też, żeby bandyci kiedykolwiek pili wódkę lub żeby kogoś zmuszali do jej picia.

— No cóż — uśmiechnął się porucznik — postęp technicznyy dotarł nawet do przestępców. Stosują nowe metody oszałamiania swoich ofiar.

— Poza tym „mały" bandyci nigdy nie posługiwali się nożami. A Curuś kategorycznie twierdzi, że „mały" ciągle groził mu sprężynowcem. Przy Kaczorowskim nie znaleziono pistoletu, chociaż według opisów poprzednich napadów, obaj przestępcy mieli broń palną.

— Tomcio Paluch mógł wyrzucić pistolet w czasie ucieczki w lesie.

— Pozwalamy — zgodził się Chrzanowski — nie rozumiem jednak, dlaczego wyrzucił pistolet, a zostawił czarną pończochę i nóż sprężynowy.

c. d. n.